



for. MK

**1 września to dzień zadumy nad ofiarami II wojny światowej oraz początek roku szkolnego. Tegoroczne święto było dla nas szczególnie uroczyste z powodu otwarcia wieliszewskiego Gimnazjum Gminnego.**

Mariusz Kraszewski

## 1 września Historia i przyszłość

Wójt Waldemar Kownacki i Przewodniczący Rady Andrzej Snopek symbolicznie przekazują Gimnazjum w ręce Pani Dyrektora Marzenny Kmieciak

Wieliszewskie obchody 71. rocznicy wybuchu II wojny światowej rozpoczęły się Mszą św. odprawioną w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Wieliszewie. Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości udali się na kwatery wojenną cmentarza parafialnego, gdzie spoczywa 300 żołnierzy, którzy polegli podczas kampanii wrześniowej. Delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym bohaterstwo obrońców polskich granic.

Również 1 września, o godz. 11, odbyła się uroczystość otwarcia no-

wego wieliszewskiego Gminnego Gimnazjum. Budowa tej jednej z największych naszych inwestycji trwała ponad rok. Niesprzyjające warunki meteo sprawiły, że budowlancy musieli bardzo się postarać, aby już podczas inauguracji szkolnych zajęć było można przeciąć symboliczną wstęgę. Zgromadzonych gości przywitał prowadzący ceremonię Kierownik Referatu Informacji i Promocji Paweł Kownacki. Wójt Gminy Wieliszew Waldemar Kownacki odczytał treść aktu erekcyjnego, po czym dokument ten

wraz z dziećmi opowiadaniem i rysunkami został zamurowany przez szkolną delegację w „kapsule czasu”, którą otworzą przedstawiciele kolejnego pokolenia za 50 lat. Biało-czerwoną wstęgę symbolicznie otwierając szkolne progi przecinali: wójt Waldemar Kownacki, przewodniczący Andrzej Snopek, dyrektor Marzenna Kmieciak, Sekretarz Generalny ZGW RP Edward Trojanowski, ks. Marek Janicki, ks. Grzegorz Kucharski, uczennica I klasy Karolina Jadczyk.

» więcej czytaj str. 3

*Ośrodek Kultury w Wieliszewie i Stowarzyszenie Młodzi dla Rozwoju eMka stawiają sobie coraz bardziej ambitne cele. Zaszczepić szanty, folk i piosenkę poetycką w naszej Gminie tylko z pozoru jest zadaniem karkołomnym.*

### Ambitnie

Dowodem potwierdzającym tę tezę są coraz większe rzesze miłośników dobrego grania „z tekstem” ścigające na wieliszewską plażę rokrocznie. Tym razem sprzymierzeńcem organizatorów była nie tylko ambitna muzyka, ale również słoneczna pogoda. Szanty nad Zalewem i Festiwal Kraina Łagodności zgromadziły kilkudziesięcioro widzów. Po raz kolejny okazuje się, że jednak można się bawić doskonale bez muzyki generowanej przez komputerowe programy.

■ **Mariusz Kraszewski**

» O Festiwalu Szanty nad Zalewem czytaj na str. 8

» O Festiwalu Kraina Łagodności czytaj na str. 11

*Gospodarzem Dożynek Gminnych 2010 było sołectwo Wieliszew.*

## Dożynki Gminne 2010

Tegoroczne święto rozpoczęło się Festiwalem Aktywności Społecznej i Zawodowej Sołectw – nową inicjatywą Lokalnej Grupy Działania „Partnerstwo Zalewu Zegrzyńskiego”. Gdy na scenie poszczególne sołectwa prezentowały to, czym mogą pochwalić się najbardziej, wśród publiczności trwało głosowanie. Jej względy zdobyło sołectwo Chotomów, które jednocześnie zajęło 2. miejsce w ocenie jurorów.

Zwycięstwo wywalczyło żywiołowym występem sołectwo Skubianka. Trzecią lokatę zajął Wieliszew. Po rozdaniu nagród wręczanych przez Zastępcę Starosty Legionowskiego Janusza



for. MK

Kubickiego i Prezesa organizującego konkurs LGD „Partnerstwo Zalewu Zegrzyńskiego” Edwarda Trojanowskiego zwycięskie sołectwo Skubianka za-

śpiewało i zatańczyło dla publiczności jeszcze raz.

■ **Mariusz Kraszewski**  
» więcej czytaj str. 16

gorące informacje  
czyli czytaj o...

### Pod dobrymi skrzydłami

Minął już z górą rok od pamiętnej sesji Rady Powiatu, kiedy ważyły się losy szkoły w Komornicy. Podsumowanie 12 miesięcy szkoły pod opieką Gminy Wieliszew

» czytaj na str. 6

### Statutowe polemiki

Dyskusja na temat uchwalenia statutu Michałowa Reginowa

» czytaj na str. 7

### Za parawanem

Teatr jest dla mnie moim życiem, moja miłością. Chyba jest to miłość od zawsze... Wywiad z Walentyną Janiszewską

» czytaj na str. 12

### Na pomoc płonącej Rosji

Robert Boryszewski strażak z Wieliszewa opowiada o swojej dwutygodniowej misji w ogarniętej ogniem Rosji.

» Czytaj na str. 13

*Do niedawna tytuł artykułu mógł symbolizować opowiadanie science-fiction. Okazuje się jednak, że sytuacja często rozwija się szybciej niż możemy się tego spodziewać.*

## ZTM

### w Wieliszewie

Pierwsze pogłoski na temat uruchomienia linii ZTM w naszej gminie pojawiły się wiosną, kiedy na ulicach gminy pojawiły się testowe „czerwoniaki”. Cała sprawa nabrała barw w wakacje, gdy nasi radni zatwierdzili stosowną dotację dla m.st. Warszawy i wójt gminy mógł podpisać odpowiednie porozumienie ze stolicą. Zarząd Transportu Miejskiego w Warszawie mogło ogłosić stosowny przetarg, który z małymi przygodami został rozstrzygnięty i wspomniany wyżej PKS Warszawa wyłoniony został jako przewoźnik nowych linii lokalnych L-9 i L-10.

W piątek wieczorem i w sobotę na ulicach Wieliszewa pojawiło się pogotowie przystankowe a wraz z nim nowiutkie słupki z rozkładami nowych linii, a w poniedziałek po 4 rano autobusy obydwu linii wyruszyły w trasę rozpoczynając nową epokę w rozwoju Gminy Wieliszew.

■ **PK**  
» więcej czytaj str. 3



## AKCJA KOSZULKI DLA DZIECI

Witamy naszych nowonarodzonych mieszkańców prezentem w postaci koszulki ozdobionej napisem: „Moja Gmina Wieliszew”.



Alan



Natan

**WITAMY W GMINIE WIELISZEW** Alana i Natana synów Iwony i Marcina Tarach z Wieliszewa, chłopcy przyszli świat na 17.07 w Wojewódzkim Szpitalu Bródnowskim w Warszawie, oraz Filipa Szumańskiego urodzonego 30.04.2010 w Szpitalu Bródnowskim w Warszawie o godz. 11-40. Witamy też Oskara Andrzeja Cieślińskiego z Olszewnicy Starej urodzonego 07.01.2010 w szpitalu w Nowym Dworze Mazowieckim. Wszyscy szczęśliwi „świeżo upieczeni” rodzice mogą osobiście zgłaszać się do Referatu Informacji i Promocji mieszczącego się w pokoju nr 9 Urzędu Gminy Wieliszew, telefonicznie pod numerem (022) 782 26 32 lub mailowo pisząc na adres promocja@wieliszew.pl w celu ustalenia daty wręczenia prezentu. Gazeta Wieliszewska uhonoruje również naszych milusińskich publikując ich zdjęcia na swoich łamach.



Filip



Oskar

## Poznaj pracownika Gminy

Tym razem spotykamy się z **ŁUKASZEM ZIEMAKIEM** pracownikiem Referatu Informacji i Promocji Urzędu Gminy Wieliszew



fot. Bartek Trzaskoma

**Red. – Od kiedy pracuje Pan w Wieliszewie?**

ŁUKASZ ZIEMAK – W Urzędzie Gminy Wieliszew pracuję od 1 stycznia 2008 roku.

**Jak wyglądała Pana kariera?**

Praca w Wieliszewie to moje pierwsze zawodowe zajęcie po skończeniu szkoły.

**Mógłby Pan powiedzieć co szczególnie podoba się Panu w Gminie Wieliszew?**

Na pewno życzliwość i serdeczność naszych mieszkańców. Jest to tym bardziej cenne, że wiele jej przejawów doświadczam w swojej codziennej pracy więc nie jest to w żadnej mierze wymuszone i okazjonalne, ale najczęściej spontaniczne i szczerze. Jednak jeśli chodzi o jakieś jedno szczególne miejsce na terenie Gminy to bardzo podobają mi się zabytkowe ruiny Pałacu Poniatowskich w miejscowości Góra. To świetne miejsce do organizacji wielu plenerowych imprez w tym np. koncertów muzyki kameralnej.

**Czy ma Pan jakieś ciekawe hobby oryginalny sposób spędzania wolnego czasu?**

W wolnych chwilach piszę wiersze i opowiadania na razie do szuflady. Może kiedyś je opublikuję. Lubię też układać puzzle.

**Ulubione miejsce...**

Najchętniej wypoczywam nad polskim morzem.

**Ulubiona muzyka...**

Cenię sobie takich twórców jak Czesław Niemen, Marek Grechuta, czy Michał Bajor.

**Ulubione danie...**

Placki ziemniaczane i fasolka szparagowa.

**Ulubiona stacja radiowa i program telewizyjny...**

I Program Polskiego Radia. W telewizji bardzo lubię oglądać program popularno-naukowy „Galileo” i widowisko kabaretowe „Spadkobiercy”. Oba programy emituje stacja TV 4.

**Dziękuję za rozmowę.**

■ Rozmawiał Bartek Trzaskoma

## DUŻE DZIECI, czyli wypowiedzi na poważne tematy

Po wakacjach zostały tylko wspomnienia. Spytaliśmy dzieci z Przedszkola nr 2 **JAKIE PRZEŻYŁY PRZYGODY LUB JAKIE SĄ ICH WYMARZONE WAKACJE.**



Igor

Ja widziałem fale co mają 20 metrów. Ja dwa razy i dużo razy przewróciłem się na brzegu. Wtedy stanąłem na tej dużej fali, miałem dmuchanego krokodyla i wtedy spadłem do wody z tego krokodyla. Potem była płytka woda i górki pod wodą i jak spadłem to zrobiłem sobie masaż.



Ola

Fajnie było u dziadków. Byłam w Nowej Soli i na rybce metalowej. Był tam taki mały osiołek a mój brat się go bał a ja go pogłaskałam. W górach jeszcze nie byliśmy. Oni mieszkają za Częstochową. Teraz dziadkom Pany malują dom, ale nie wiem jaki to będzie kolor.



Dominika

Byłam nad morzem. Był tam fajny piesek, miałam przyjaciół. Byłam z rodzicami i z siostrą. I z pieskiem. Pływałam i opalałam się. Ja nie umiem pływać ale miałam dmuchany materac.



Igor

Ja byłem w Chorwacji i u babci. Mieliśmy bardzo blisko plaży i mieszkaliśmy w porcie chorwackim. Plaża jest bardzo kamienista i musiałem chodzić w gumowych butach. Jest bardzo ciepła woda i tam są też kamienie. Kąpałem się i opalałem się. Cały czas byłem w wodzie i na materacu.



Natalia

Byłam na polanie. Burza zerwała nam dach z namiotu. Spaliśmy bez dachu, a byliśmy bez rodziców, tylko z bratem. Potem poszliśmy grzyby ale nie było. Lubię się opalać. Nad morzem, było fajnie.



Mateusz

Ja chciałbym bawić się z kolegami, robić zamek, popływać na łódce. Chciałbym pojechać daleko i zobaczyć małe zwierzęta. Na plaży mieszkają dziki i można je karmić.

## OSOBOWOŚCI WIELISZEWA

Dziś naszym bohaterem jest **MAREK TARWACKI** Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Stanisława Moniuszki w Łajskach



fot. Tadeusz Czapliski

**Red. – Jak wyglądała Pana dotychczasowa praca zawodowa?**

MAREK TARWACKI – Moja dotychczasowa praca zawodowa związana jest z edukacją.

Przeszedłem wszystkie szczeble w zawodzie nauczycielskim od nauczyciela szkoły podstawowej poprzez szkołę średnią aż do zajmowanego obecnie stanowiska dyrektora szkoły. Nauczałem różnych przedmiotów ale moim koronnym jest plastyka.

**Dlaczego wybrał Pan zawód nauczyciela?**

Tak naprawdę zawód nauczyciela wybrał mnie a nie ja jego. Już jako młody człowiek a zarazem instruktor ZHP kształciłem się w działaniach z dziećmi i młodzieżą. Zawsze dużą satysfakcję miałem z dobrze wykonanego zadania.

Na szczęście otaczali mnie i otaczają nadal pasjonaci tego zawodu. Za-

wód nauczyciela to ciągła nauka i pokonywanie nowych wyzwań, a ja lubię i jedno i drugie. Bezinteresowna wdzięczność dziecka sprawia, że tak bardzo cenię sobie ten zawód.

**Moje ulubione miejsce w Gminie Wieliszew...**

Moim ulubionym miejscem w gminie jest teren wokół szkoły. Jak bardzo jestem zmęczony dniem to wtedy idę do szkolnego lasku i krótki spacer regeneruje moje siły. Jest to taka moja mała oaza spokoju.

**W wolnym czasie najchętniej...**

Zastanawiam się czy mama wolny czas? Ale każdą wolną chwilę poświęcam rodzinie, chociaż te chwile stają coraz krótsze.

**Moje miejsce na urlop...**

Moim miejscem na urlop od wielu lat jest Sopot. Znajduje tam miejsca pełne spokoju, ciszy. A jak chcę trochę poszaleć to rzucam się w wir

wieczornego sopockiego życia.

**Ulubiona muzyka...**

Lubię muzykę poważną to przy niej naprawdę odpoczywam. Chociaż jak jestem w dobrym nastroju to sięgam do mojego ulubionego zespołu czyli Depeche Mode.

**Ulubione danie...**

Uwielbiam gotować i podobno robię to całkiem nieźle, dla tego też smakuje mi wszystko czego nie robię sam. A tak na poważnie lubię owoc morza.

**Ulubiona stacja radiowa i program telewizyjny...**

Chętnie słucham Trójki oraz lokalnych stacji ze względu na informację. Telewizja służy mi jako ekran na świat, pozyskiwanie aktualnych wiadomości.

**Dziękuję za rozmowę.**

■ Rozmawiał Łukasz Ziemański



# 1 września. Historia i przyszłość

Od 2010 roku 1 września w naszej Gminie będzie się kojarzył nie tylko z rocznicą wybuchu II wojny światowej, ale również jubileuszem powstania Gminnego Gimnazjum w Wieliszewie.

Mariusz Kraszewski

Do tradycji należy poświęcenie nowego budynku. O dobre funkcjonowanie Gminnego Gimnazjum w Wieliszewie modlili się obecni na uroczystości jego otwarcia kapłani, a ks. Marek Janicki pokropił zgromadzonych gości i ściany budynku święconą wodą. Potem wójt Waldemar Kownacki podsumował etap budowy Gimnazjum dziękując wszystkim zaangażowanym osobom za poświęcony czas. Głos zabrał również Przewodniczący Rady Andrzej Snopek wyrażając radość z oddania do użytku jednej z największych gminnych inwestycji. Po przemówieniach



Wmurowanie „kapsuły czasu”, która zostanie otwarta 1 września 2060 r.

przedstawiciele władz lokalnych wręczyli dokument symbolizujący przekazanie placówki Dyrektor Gimnazjum Marzennę Kmiecik, która dziękując podzieliła się refleksją na temat roli procesu edukacji w życiu społecznym. Po jej wystąpieniu nadszedł czas na ko-

lejne serdeczności – ciepłe słowa poparte darami złożonymi na rzecz szkoły padły z ust ks. Marka Janickiego, starosty Jana Grabca, dyrektora SAPO Elżbiety Radzikowskiej, Sekretarza Generalnego ZGW RP Edwarda Trojanowskiego, sołtysa Sławomira Bańbury.



Poświęcenie obiektu przez księdza Marka Janickiego



Przecięcie wstęgi dokonuje dyrektor Marzenna Kmiecik

Uroczystość otwarcia Gimnazjum Gminnego w Wieliszewie zwieńczył program artystyczny w wykonaniu uczniów szkoły. Mimo, iż młodzież miała mało czasu na przygotowanie występu, należy podkreślić jego wysoki poziom. Nie zabrakło patriotycznych haseł

przeniesiony we współczesność i przyszłość. A ta w dużej mierze zależy jednak od edukacji, o stan której nie musimy się martwić dysponując profesjonalnymi placówkami, do jakich należy Gimnazjum Gminne w Wieliszewie.

Rewolucję uroczystość zainaugurowano koło 9.40 kiedy na przystanku przy kościele w Wieliszewie na zaproszenie wójta i księdza proboszcza zebrał się nie tylko oficjalni goście ale i zwykli mieszkańcy.

## ZTM w Wieliszewie

Na otwarcie przybyli radni gminy, radni powiatowi, wicestarosta Janusz Kubicki – dobry duch komunikacji publicznej w powiecie, dziennikarze mediów lokalnych w tym TVN Warszawa.

Zanim jednak autobus linii L-9 podjechał na przystanek, zebrany jak i przejeżdżającym w pobliżu przystanku o ważności wydarzenia przypominała Orkiestra Dęta ze Szkoły Podstawowej w Łąjskach, która następnie o godzinie 9.50 przywitała nadjeżdżający autobus nowej linii lokalnej. Można wręcz powiedzieć, iż dźwięk trąb dokonał rozbicia muru dzielącego Wieliszew od pobliskiej aglomeracji

Drogę pojazdowi zagroziła symboliczna wstęga białoczerwona, której przecięcia dokonali przedstawiciele ZTM (rzecznik prasowy) nasz mieszkaniec Igor Krajnow, ksiądz proboszcz Grzegorz Kucharski oraz wójt gminy Waldemar Kownacki. Następnie ksiądz proboszcz dokonał poświęcenia zebranych i autobusu. Krótka, a jakże ważna uroczystość otworzyła godnie nowy rozdział w dziejach całej Gminy Wieliszew.

„Traktuję uruchomienie linii L-9 i L-10 jako sukces, w którym miałem swój mały udział. Sukces

tym większy, że komunikacja była oczekiwana przez mieszkańców jak mało które rozwiązanie. Cieszy mnie również, iż w 3 miesiące uruchomiliśmy projekt w normalnych warunkach potrzebujący ponad pół roku. Nie byłoby tego bez wzorowej współpracy naszego wójta, naszych radnych z dyrektorem ZTM Leszkiem Rutą, wyteżonej pracy zaangażowanych osób w urzędzie gminy, pomocy życzliwych osób w ZTM Igora Krajnowa i Danieła Zlamala oraz w Powiecie Wicestarosty Janusza Kubickiego. A wszystko bez walki i bez wystrzałowych interwencji.” opowiada o kuluarach uruchomieniu komunikacji Członek Zarządu Powiatu a jednocześnie koordynator projektu linii ZTM w Wieliszewie Paweł Kownacki.

„Z uruchomienia linii w Wieliszewie cieszę się podwójnie. Po pierwsze jako pracownik Zarządu Transportu Miejskiego, który dba o rozwój komunikacji na terenie aglomeracji warszawskiej, ale przede wszystkim jako mieszkaniec gminy, który zabiegał o włączenie jej do komunikacyjnej wspólnoty. O poziomie i jakości życia mieszkańców gminy świadczy nie to jakie samo-



Wstęgę przecięli: Igor Krajnow z ZTM, ksiądz proboszcz Grzegorz Kucharski, wójt Waldemar Kownacki

chody stoją w garażach jej mieszkańców, ale jak sprawna ma komunikację zbiorową. W czasach kiedy samochody służą coraz częściej nie do jazdy, a do stania w korku, tylko komunikacja miejska jest w stanie zapewnić szybki i tani dojazd do Warszawy. I właśnie o to zamierzam walczyć.” – mówi nasz człowiek w ZTM Igor Krajnow.

W autobusach obydwu linii normalny jednorazowy bilet kupowany u kierowcy kosztuje 2 zł, a zniżkowy tylko 1 zł. W autobusach od biletów dobowych w górę obowiązują bilety ZTM oraz ulgi obowiązujące w systemie ZTM. Ilość ulg jest tak duża, iż odsyłamy Państwa na [www.wieliszew.pl](http://www.wieliszew.pl) i [www.ztm.waw.pl](http://www.ztm.waw.pl), ale

mamy dobrą znajomość dla osób powyżej 70 roku życia, którzy będą mogli poruszać się autobusami za darmo. Cieszyć powinni się honorowi krwiodawcy, którzy oddali 18 litrów krwi (mężczyźni) i 15 litrów (kobiety) oni również poruszają się nowymi autobusami będą za darmo.

Na stronie [www.wieliszew.pl](http://www.wieliszew.pl) znajdziecie Państwo szczegóły dotyczące szczegółów trasy, wszystkich ulg a również rozkładu jazdy.

Jak podkreśla wójt gminy Waldemar Kownacki najbliższe 2-3 miesiące to okres testowania linii i prosi również o ewentualne uwagi pod numer telefonu 0 513 124 280, 0 22 782 26 32 i e-mail [komunikacja@wieliszew.pl](mailto:komunikacja@wieliszew.pl).

■ Łukasz

Co się stało z chodnikiem dla pieszych w miejscowości Góra?

## Znikający chodnik

Nie tak dawno, zaledwie w ubiegłym roku, Gmina wyasygnowała niemałą kwotę na wykonanie chodnika dla pieszych na ul. Rzecznej w miejscowości Góra. Długość chodnika wynosi ok. 900 m. Wraz z budową chodnika zostało przebudowane oświetlenie. Cała inwestycja kosztowała ok. 200 000 zł.

Upłynął zaledwie rok, a do Urzędu zaczęły napływać niepokojące sygnały, że chodnik jest uszkodzony i należy go naprawić. Po przeprowadzeniu wizji w terenie okazało się, że kostka, z której został wykonany stała się łupem nieznanymi sprawców, którzy po prostu ją ukradli. Kradzież nie podlega rękami, jaką daje Wykonawca więc Gmina będzie musiała wyłożyć kolejne fundusze, co przy obecnym stanie budżetu nie będzie łatwe, a być może okaże się niemożliwe, i zlecić uzupełnienie kostki chodnikowej. Przypomina się w tym momencie stary dowcip o Wąchocku, gdzie wójt musi na noc związać asfalt, żeby go nie ukradli. To bardzo przykre zjawisko, gdy niszczone jest mienie Gminy, którego wkład tworzą podatki wszystkich naszych mieszkańców. Ten przypadek nie stanowi wyjątku, niestety przykładów niszczenia naszego wspólnego dobra znajdujemy wiele. Notorycznie demolowane są wiaty przystankowe, okradane z sadzonek zagospodarowane w ubiegłym roku ronda. ■ Joanna Kowalska

REKLAMA



Niepubliczne Przedszkole „Kubuś Puchatek” w Nieporęcie  
ogłasza zapisy na nowy rok szkolny 2011/2012  
przedszkole • zerówka • klub malucha

Informacje: 600-17-69-18 lub 0-22 774-87-12 [www.przedszkolenieporet.waw.pl](http://www.przedszkolenieporet.waw.pl)



## Wydarzenia/Historia



### Wieliszewski szpital poświęcony

W czwartek 9 września po mszy Św. został poświęcony Szpital Onkologiczny w Wieliszewie. Święcenia dokonał J.E. arcybiskup Henryk Hoser.

Na tę chwilę czekała zarówno dyrekcja szpitala jak i pacjenci. W szpitalnej kapliczce msz. Św. odprawił J.E. arcybiskup Henryk Hoser. Obecni byli rektor Uniwersytetu Warszawskiego im. Marii Skłodowskiej-Curie dr Ireneusz Michałków, Prezydent Miasta Legionowo Roman Smogorzewski, Starosta Legionowski Jan Grabiec i Wójt Gminy Wieliszew Waldemar Kownacki, jednak największą część uczestników stanowili pacjenci szpitala. To do nich szczególnie przemawiał J.E. mówiąc że „ważniejsza od techniki medycznej jest opieka nad pacjentem i miłość wykazana choremu”. Po msz. Św. J.E. poświęcił uroczystie szpital, personel medyczny oraz pacjentów. Wokalną oprawę uroczystości zapewnili Chór Bell Canto pod dyrykcją Stanisława Kmiecika.

■ Piotr Sypniewski

### Bezpieczniej w Janówku

W dniu 02.06.2010 r. został przekazany teren i plac budowy dla wykonania robót budowlanych w zadaniu objętym Projektem Unijnym FS 2005/PL16/ C/PT/001 współfinansowanym w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013 (POIiŚ), pn.: „Modernizacja linii kolejowej E 65, odcinek Warszawa – Gdynia, etap II”

Na terenie Gminy Wieliszew realizowane jest Zadanie 4 – Budowa wiaduktu kolejowego w km 36,772 linii kolejowej E 65 Warszawa – Gdynia nad drogą powiatową łączącą Bożą Wolę i Janówek w rejonie p.o. Janówek.

Wykonawcą robót jest firma Energopol – Szczecin Spółka Akcyjna.

Dyrektor Projektu Unijnego – PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Centrum Realizacji Inwestycji w Warszawie.

Planowany termin zakończenia prac na terenie Gminy Wieliszew – lipiec 2011 r.

W wyniku prowadzonej inwestycji w rejonie stacji PKP Janówek w miejscu wysłużonego przejazdu kolejowego powstanie nowoczesne, dwupoziomowe skrzyżowanie drogi z torami kolejowymi, dzięki czemu zarówno pasażerowie korzystający z usług PKP jak i pozostali mieszkańcy będą mogli czuć się bardziej bezpiecznie i komfortowo.

Na czas budowy zostanie zamknięty przejazd kolejowy na ul. Dworcowej w miejscowości Janówek Pierwszej w gm. Wieliszew. Zamknięcie nastąpi w dniu 16.09.2010 r. i potrwa minimum do końca sierpnia 2011 r. W tym czasie obowiązywać będzie objazd ul. Graniczną i ul. Dębową. Szczegółowy projekt organizacji ruchu na czas przebudowy przejazdu PKP znajduje się w Referacie Administracji i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy Wieliszew. ■ Joanna Kowalska

**W poprzednim numerze Gazety zamieściliśmy I część ostatecznego wyroku z 18 czerwca 1398r w sprawie rozstrzygnięcia sporu o uposażenie dzielonych parafii we wsie Skrzyszew, Kałuszyn, Łajski, Truczyno, pomiędzy Świętosławem – prepozytem wieliszewskim a Marcinem zwanym Dyrdykuła – rektorem kościoła w Chotomowie przez specjalnego wysłannika biskupa płockiego. Poniżej dalsza część tego wyroku:**

Krzysztof Klimaszewski

(...) Następuje tekst przywileju: Scibor, z Bożej i Stolicy Apostolskiej Opatrzności biskup kościoła płockiego wszystkim Chrystusowym wiernym zbawienie w Tym, który jest jedynym zbawieniem wszystkich, uświęcone jest w świętych kanonach, że te rzeczy, które dzieją się dla wiecznej pamięci, należy pilnie dostrzegać i żadne czasy nie zostaną bardzo zmienione, gdy są ocalane dla przyszłych. Zaiste na prośbę czcigodnego i zakonnego męża pana Macieja z klasztoru świętej Marii w Czerwińsku i kanonika zakonu świętego Augustyna kościół i miejsce zamieszkania w Wieliszewie w dobrach tego klasztoru czerwieńskiego ku czci Boga Wszechmogącego i świętych Andrzeja i Mateusza Apostołów oraz jedenastu tysięcy błogosławionych dziewic ku pożytkowi religii i dla zakonników wspomnianego zakonu, który darzymy szczególnym przywiązaniem, fundujemy i nakazujemy, żeby zostało ufundowane to mianowicie: Żeby opat wspomnianego klasztoru, kto nim w tym czasie będzie, wspomniany kościół lub siedzibę zakonników, jakiegokolwiek będą, przez braci swojego zakonu, kierując się troską o dusze, rządził tam, zarządzał i rozporządzał, zgodnie z tym, jak będzie mu się wydawało najlepiej, jak trzeba. Niech nakazuje tam sprawować Boże oficjum, które raczej należy rozszerzać niż zmniejszać, i udzielać swoim niżej opisanym parafianom kościelnych sakramentów. Tę to fundację uczynioną w taki sposób rozsądnie i zgodnie z obrządkiem i przez wspomnianego pana opata wystarczająco uposażoną i erygowaną, na pożytek dla zakonników obecnych i na zawsze, potwierdzamy prawem posłuszeństwa należnym nam i zarezerwowanym dla naszych następców. Aby bracia, czy też rektor, czy prepozyt przez pana opata tam ustanowieni tym łatwiej i lepiej mogli zadowolić mieszkających w następujących wsiach ludzi, to znaczy w naszym Wieliszewie, Skrzyszewie, Łaziskach, Kałuszynie, Truczynie i Nieporęcie, wspomnianemu kościołowi i jego rektorom pod nazwą parafii dołączamy i zapisujemy, że wspomniana wieś Nieporęt prawem na zawsze i na wieki ma być wolna od naszej dziesięciny. Na pamiątkę tej rzeczy przywieszona została do niniejszego [dokumentu] nasza wielka pieczęć na jedwab-



Pierwsza i ostatnia strona odpisu wyroku ostatecznego znajdującego się w Aktach Wizytacji Biskupich nr 276 z 1753 roku, karty 406 – 409 /źródło: Archiwum Diecezji Płockiej/

## Początki prepozytury wieliszewskiej – część II

nym sznurku. Zdziałano i dano w Czerwińsku dwudziestego lipca roku Pańskiego 1387 w obecności czcigodnych i znakomych mężów panów Ulryka prepozyta kolegiaty św. Michała, Dzierśława kanclerza wyszogrodzkiego, Berucharda (oryginał łac. Beruchardo) ze Starzyna, Szymona z Polnego, Jana Vasando, Świętosława [z] Chąnosoczyna, Grzymisława plebana u św. Marcina, kanoników płockich kościołów i innych wielu godnych zaufania i Mikołaja oraz Jakuba notariuszy publicznych.

My zaś, wspomniany Stanisław, kanonik i oficjał kościoła płockiego, starannie przejrzawszy, rozważywszy i zbadawszy przyczyny tej sprawy, siedząc na trybunale i jedynie Boga mając przed oczami, po porozumieniu się na ten temat z biegłymi w prawie i po wezwaniu Bożej pomocy w imię Chrystusa w sprawie, która toczyła się pomiędzy stronami wspomnianymi przez nasz wyrok ostateczny drogą wyroku postanawiamy, ogłaszamy, nakazujemy i wyjaśniamy, a także orzekamy, że wsie, mianowicie Wieliszewo, Skrzyszewo, Łaziska, Kałuszyno, Truczyno pod nazwą parafii do wspomnianego kościoła w Wieliszewie będą należały i obecnie należą, będą podlegały i obecnie podlegają mu. Te również wspomniane wyżej wsie wspomnianemu Świętosławowi prepozytowi i jego prawnym następcom przysądzamy i przez obecne [postanowienie] przysądzamy na wieki i na zawsze. Wspomnianemu Marcinowi, rektorowi kościoła w Chotomowie w naszej diecezji płockiej i jego następcom nakazujemy wieczne milczenie na temat zawsze wspomnianych wsi. Tenże wyrok ostateczny przez wspomnianego pana Jana, niegdyś oficjała, naszego poprzednika wydany na piśmie i opublikowany zatwierdzamy, ratyfikujemy i potwierdzamy. Dano w Płocku w domu naszego zamieszkania o zwykłej godzinie, to znaczy o dziewiątej, roku Pańskiego 1398 dnia osiemnastego czerwca szóstej indykcji pontyfikatu najświętszego ojca i pana naszego w Chrystusie pana Bonifacego IX dzięki Bożej Opatrzności papieża w jego trzecim roku z naszą pieczęcią zawieszoną pod spodem i poprzez podpis niżej podpisanego notariusza nasz obecny wyrok ostateczny jednogłośnie przywieźliśmy do opublikowania i utwierdzenia, po opublikowaniu i utwierdzeniu. W obecności czcigodnych i znakomych mężów panów Scibora kanoni-

ka płockiego, Mikołaja i Ambrożego dożywotnich wikariuszy kościoła płockiego, Burcharda rektora kościoła w Juńcu i Macieja notariusza prywatnego czyli domownika wspomnianego pana oficjała diecezji płockiej. Natomiast ja Jodok, syn Mikołaja z Poznania kleryk diecezji poznańskiej notariusz publiczny z mocy nominacji papieskiej podczas pokazywania i wystawiania obecnego pisma, starania się o jego zatwierdzenie, ratyfikowanie i potwierdzenie, podczas odczytania i promulgowania wyroku ostatecznego i zatwierdzenia, ratyfikowania i potwierdzenia wyroku pana Jana, dawnego oficjała płockiego przez wspomnianego pana Stanisława, syna Jaszczołda kanonika i oficjała i przy wszystkim innym i każdym [z osobna], dopóki nie stanie się, jak zostało obiecane, i staną się, razem ze wspomnianymi świadkami byłem obecny i że wszystkie te [rzeczy] i każda [z osobna] tak się stały, widziałem, słyszałem. Ponieważ przeskodziły mi bardziej pilne obowiązki, zatroszczyłem się, żeby zostało [to] spisane przez innego godnego zaufania. Tutaj podpisałem się własnoręcznie znakiem i imieniem moimi zwyczajnymi i zwykłymi i w ten publiczny kształt [kazałem] utożyć razem z przywieszaniem pieczęci z rozkazu wspomnianego pana oficjała płockiego podpisałem na uwiarygodnienie i pamiątkę wszystkich i pojedynczych obietnic.

Na prośbę najświetniejszego i bardzo czcigodnego Antoniego Mateusza Pożewskiego, kanonika regularnego laterańskiego prepozyta wieliszewskiego, dla wygody i użyteczności jego kościoła parafialnego podległego też naszej łasce, naszej jurysdykcji i kolacji, niniejsze przywileje wieliszewskie, to znaczy erygowanie czy też uposażenie i wcielenie z ich oryginałów przechowywanych w czerwieńskim archiwum kanoników zostały słowo w słowo, wiernie przepi-

sane i skopiowane. Na czego wiary i większe u mocnienie dla tych, którzy korzystają [z nich] nakazujemy obwarować pieczęcią. Zostały dane w kanonicznym przewodniku Czerwińska (oryginał łac. Canonica ducali cervenensi) dnia 29 listopada w roku Wcielenia Pańskiego 1719.

Mikołaj Franciszek Łażniewski, protonotariusz apostolski przełożony czerwieński, dziekan i prepozyt błoński.

Adam Izidor Oyrzyński kanonik regularny laterański sekretarz generalny kapituły czerwieńskiej itd. (m [miejsce] p [pieczęć])

Również zapiski uczynione w aktach wizytacji ówczesnego dekanatu radzyńskiego w 1775r. znajdujących się w Archiwum Diecezjalnym Płockim, Akta Wizytacji Biskupich nr 293 w części dotyczącej parafii Chotomów potwierdzają wyodrębnienie się parafii wieliszewskiej. Znajduje się tam następujący fragment:

(...) To szczególnie jest pewna, że ten parafialny kościół od czterechset lat i wyżej zostaje, ponieważ dysmembracja parafialnych wsiów jego do kościoła wieliszewskiego nastąpiła za Styboryusza, biskupa natenczas płockiego, a w czasie tym był plebanem chotomowskim ksiądz Marinius Dyrdycula, dokument ten ma kościół wieliszewski, z dekretu rzymskiego na dysmembracją in Anno Domini 1387 uczynionego.(...)

Są to już wszystkie dostępne dokumenty, o których mi wiadomo, potwierdzające i dokumentujące utworzenie parafii i erygowanie kościoła w Wieliszewie. Można więc uznać, iż temat ten został już szczegółowo omówiony na łamach Gazety Wieliszewskiej i możemy w przyszłości omówić następne wydarzenia jakie miały miejsce w Wieliszewie zgodnie z chronologią historyczną.

■ Kontakt z autorem – tel. 605 721 406

Chcesz otrzymywać sms z informacjami O IMPREZACH KULTURALNYCH I SPORTOWYCH?

Wyślij sms\* o treści tak.wl05wk na numer 661 000 112



\* Opłata za wysłanie wiadomości SMS jest zgodna z Twoim planem taryfowym. Wysłanie wiadomości SMS o zdefiniowanej treści oznacza akceptację regulaminu dostępnego na stronie www.sisms.pl

SiSMS.pl



# Promyki na festiwalu w Grecji

**W dniach 19-31 sierpnia 2010 roku Zespół Tańca Ludowego „Promyki” godnie reprezentował bogactwo naszej kultury podczas Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego w Grecji.**

**Dariusz Skrzydlewski**

Zespół wczesnym rankiem wyruszył autokarem w kolejną wakacyjną podróż. Droga do kurortu w Litochoro nad Morzem Egejskim wiodła przez Czechy, Słowację, Węgry, Serbię oraz Macedonię.

Na miejsce zespół dotarł 21 sierpnia (sobota) przed południem. Grupa rozlokowana była w hotelu Nasika oddalonym od centrum miasteczka Litochoro – 5 km, ale od plaży 50 m.



foto Lidia Kuratowska

Litochoro to niewielka miejscowość wypoczynkowa z niesamowitą atmosferą. Leży w Grecji, na Riwierze Olimpijskiej u podnóża Olimpu, w odległości

ok. 9 km na południe od stolicy regionu Katerini. Miasteczko usytuowane na wysokości 300 m n.p.m. po wschodniej stronie szczytu jest punktem wyjścia

jednej z tras (międzynarodowy szlak E4) wiodących na Olimp, gdzie można obejrzeć jego szczyt ze stoku góry Stavros, a także przespacerować się wąwozem

do Wodospadów Afrodyty – mitycznych kąpielisk zapewniających podobno zdrowie i urodę.

W miasteczku Litochoro oraz na pięknej wyspie Skiatos Promyki koncertowały wspólnie z zespołami Grecji, Słowenii, Gruzji, Węgier i Serbii. Swoją różnorodnością programową, strojami, muzyką Promyki pozostawiły na pozostałych uczestnikach i obserwatorach festiwalu oraz bardzo licznie zgromadzonej publiczności niezapomniane wrażenia. Zespół prezentowały dwie grupy taneczne – średnia oraz starsza. Grupa średnia zaprezentowała na greckiej scenie tańce góralskie Beskidu Śląskiego, oraz tańce kurpiowskie. Grupa starsza natomiast zatańczyła tańce starej Warszawy oraz swój najnowszy układ „Obrazek z okresu Księstwa Warszawskiego”.

Koncerty jak i cały pobyt na festiwalu był nie tylko konfrontacją poszczególnych kultur, które zespoły prezentowały ale jedną wielką przygodą. Po słonecznych plażach, wielobarwnych koncertach zostały piękne wspomnienia.

**Gmina Wieliszew ugościła dzieci z Białorusi, które na zaproszenie Powiatu Legionowskiego przebywają w Polsce.**

## Wieliszew przyłączył się do akcji „Lato z Polską”

We wtorek 10 sierpnia prawie 40-osobowa białoruskich dzieci wraz z opiekunami przyjechała do Polski. Na zaproszenie Powiatu Legionowskiego uczestniczyły w akcji „Lato z Polską” którą już po raz drugi zorganizowało Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” i którą na terenie Powiatu Legionowskiego koordynuje Anna Żołnierzak z Referatu Edukacji Starostwa Powiatowego oraz Paweł Kownacki. Zgodnie z ideą pomysłodawców zapraszone są dzieci polskiego pochodzenia z Białorusi, żeby ułatwić im kontakty z rówieśnikami z Polski i odświeżenie języka ojczystego. W tym roku są to dzieci z obwodu brzeskiego. W środę 11 sierpnia na Sali Widowiskowej grupę oficjalnie przywitała Sekretarz Gminy Anna Choma życząc wszystkim udanego pobytu w Polsce oraz udanej zabawy na terenie Gminy Wieliszew.

Specjalnie na spotkanie z władzami Gminy grupa przygotowała wiersz pt. „Poleski kraj” autor-



foto PS

stwa Marii Sulimy, poetki polskiego pochodzenia, która tworzy na Białorusi. Wiersz w wierszujący sposób i z piękną dykcją wyrecytowała Marysia Prużaniec, laureatka V Republikańskiego Konkursu Recytatorskiego „Kresy 2009”. Pod koniec spotkania dzieci otrzymały upominki przygotowane przez Referat Informacji i Promocji, po czym grupa wraz z uczestnikami Worskampu udała się do Hali Sportowej gdzie Bartłomiej Trzaskoma oraz

Bartłomiej Gołaszewski, licencjonowany animator sportu przygotowali gry oraz zabawy sportowe. Dla zwycięzców Gmina przygotowała koszulki oraz drobne upominki, a wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni słodyczkami. Wieczorem dzieci na zaproszenie ks. Proboszcza Jana Gołembiewskiego spotkały się z swoimi rówieśnikami ze Stowarzyszenia „Bartłomiej” w Janówku.

■ Piotr Sypniewski



wszystkie fot. Paweł Kownacki

## Ach co to był za ślub!

W sobotę, 21 sierpnia, o godzinie 16.30, w Parafii Przemienienia Pańskiego w Wieliszewie sakramentalne TAK powiedzieli sobie pracująca w Samorządowej Administracji Placówek Oświatowych w Wieliszewie DOROTA STRZEPEK I MARIUSZ STODOLAK. Mszę św. koncelebrował Ks. Proboszcz Grzegorz Kucharski. Państwu Młodym życzymy dużo szczęścia, radości i pogody ducha na nowej drodze życia, Wójt Gminy,



Koleżanki i Koledzy z SAPO i Urzędu Gminy.

## SAMODZIELNY ZESPÓŁ PUBLICZNYCH ZAKŁADÓW OPIEKI ZDROWOTNEJ w Wieliszewie, ul. Modlińska 1 tel.022 7822455, e-mail:szpzoż\_wieliszew@pro.onet.pl

**ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ W WIELISZEWIE tel.: 22 782 24 55**

Gabinet lekarski czynny od pon. do pt. w godz. 8-18

- lekarz rodzinny, pediatra – Ewa Olczak – Wróblewska
- lekarz pediatra – Zuzanna Adamkiewicz – Pacuska
- lekarz internista – Jarosław Bala
- lekarz radiolog – Jacek Stefan Król

Gabinet zabiegowy czynny od pon. do pt. w godz. 8-18

- pielęgniarka środowiskowo-rodzinna Grażyna Kwiatkowska
- położna rodzinna Barbara Gadomska

wizyty domowe zgłaszane osobiście lub telefonicznie

Punkt szczepień śr. w godz. 14-18

Wizyty położnej rodzinnej w domu po zgłoszeniu urodzenia dziecka.

**ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ W SKRZESZEWIE ul. Nowodworska 57, tel. 22 782 30 26**

Gabinet lekarski czynny od pon. do pt. w godz. 8-14

- lekarz rodzinny – Ewa Olczak – Wróblewska
- lekarz pediatra – Jadwiga Szymańska – Jastrzębska
- lekarz pediatra – Zuzanna Adamkiewicz – Pacuska

Gabinet zabiegowy czynny od pon. do pt. w godz. 8-13

- pielęgniarka środowiskowo – rodzinna Jadwiga Szafranska
- Punkt szczepień śr. w godz. 9 – 11

**ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ W JANÓWKU ul. Dworcowa 1, tel. 22 775 52 25**

Gabinet lekarski czynny od pon. do pt. w godz. 8-14

- lekarz pediatra – Zuzanna Adamkiewicz – Pacuska
- lekarz rodzinny, pediatra – Ewa Olczak – Wróblewska

Gabinet zabiegowy czynny od pon. do pt. w godz. 8-14.30

- pielęgniarka rodzinna Ewa Romatowska
- Punkt szczepień wt. w godz. 10 – 14



- Pacjenci z ZOZ-ów Janówek i Skrzyszew po godz. 14 winni zgłaszać się do ZOZ-u w Wieliszewie
- Soboty niedziele i święta – Nocna Pomoc Lekarska w Legionowie i Nowym Dworze Mazowieckim
- Konsultacje specjalistyczne: kardiologiczne, laryngologiczne, urologiczne raz w miesiącu w ZOZ Skrzyszew
- Konsultacje: pulmonologiczne, okulistyczne, badania spirometryczne wg potrzeb
- Gabinet ginekologiczny w ZOZ Skrzyszew pon. od godz. 15
- lekarz ginekolog – położnik Sławomir Chaberek
- Opieka profilaktyczna w Szkołach Podstawowych i Gimnazjach w umawianych terminach
- Działania edukacyjne w formie wizualnej i pogadank
- Profilaktyka próchnicy – fluoryzacja
- Promocja Zdrowia z zakresu Profilaktyki Chorób
- Nowotworowych zawierana ze Starostwem Powiatowym w Legionowie
- Punkt Porad Psychologicznych ZOZ Janówek wt. w godz. 8.30 – 11 ZOZ Wieliszew wt. w godz. 11 – 14.30



## Wydarzenia/Edukacja

Dziś prezentujemy kolejną laureatkę konkursu Legenda o Gminie Wieliszew. III miejsce ex quo w kategorii klas I- III zajęła Kinga Wielowska uczennica Szkoły Podstawowej imienia Józefa Wybickiego w Janówku Pierwszym za pracę pod tytułem

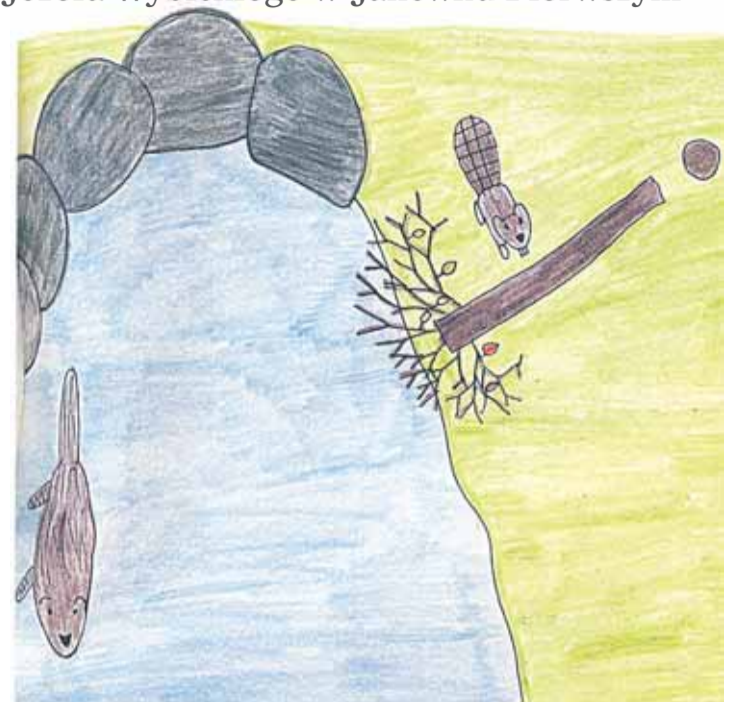
# Odważni Flisacy



**D**awno temu na terenie dzisiejszego Pułtuska była duża osada. Większość mężczyzn trudniła się flisactwem lub myślistwem, żeby utrzymać swoje rodziny. Nad rze-

ką Narew mieszkała biedna, ale kochająca się rodzina Wieliszów. Ojciec razem z 4 dorosłymi synami woził tratwę ścięte drzewa do Wisły, a Wisłę do Gdańska. Praca była ciężka. Trzeba było pokonać niezwykle ciężki odcinek rzeki pełen wirów, które wielokrotnie rozrywały powiązane pnie drzew. W domu pozostawili matkę z młodszym rodzeństwem i młodą żonę najstarszego syna Sławka- Bognę. Nie łatwo było się rozstać młodym małżonkom, ale obowiązkiem był ważniejszy. Tym razem droga również nie była łatwa. Wiele razy śmierć zaglądała im w oczy. Po pokonaniu niezwykle niebezpiecznego odcinka rzeki pełnego wirów ofiarowali cały transport na budowę świątyni. Wybudowano drewniany kościół, a miejsce nazwano od nazwiska

flisaków Wieliszewem. Po latach drewniany kościół spłonął. Budowano kolejne drewniane świątynie, które trawiły pożary. Na tym samym miejscu w latach 1950 – 1962 wybudowano według projektu architekta Zenona Kanorzewicza nowy murowany kościół kształtem bryły i stylistyką nawiązujący do budowli neomańskich. Jedynymi zabytkowymi elementami są dwa nieczynne już spiżowe dzwony, które z poprzedniego kościoła były zdjęte w celu przetopienia na armaty, a odnalazły się po wojnie w Austrii i powróciły do Wieliszewa. Obszar gminy Wieliszew leży w obrębie Kotliny Warszawskiej. Na południu znaczną jej część zajmują północne rewiry Puszczy Kampinoskiej. Na północny rozciągają się Lasy Pomiechowskie, natomiast na poł-



dniowym wschodzie zachowały się pozostałości okazałej Puszczy Nieporęckiej. Do północnej części gminy przylega rzeka Narew i Zalew Zegrzyński. W lasach

można natknąć się na jelenie, sarny i dziki. O czystości środowiska wodnego świadczy obecność wszędobylskich bobrów i wydr. ■

Chór „Marzenie” oraz Zespół Fletowy Muzyki Dawnej z Gimnazjum w Skrzyszewie podczas wakacji nie próżnowały – w Bułgarii zespoły wzięły udział

w Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Balkan Folk Fest 2010, który trwał od 2 lipca do 10 września.

## Nasze dzieci nad Morzem Czarnym

Na wielką przygodę dzieci oraz opiekunowie wyruszyli 1 lipca. Podróż do miejscowości Kiten trwała dwa dni. Po drodze byli Słowacja, Węgry i nocleg w Rumunii.

Międzynarodowy Festiwal Folkloru Balkan Folk Fest 2010 to największy festiwal folklorystyczny w Europie. W imprezie wzięło udział ponad 170 zespołów z 15 krajów w tym z tak odległych jak Brazylia, Kostaryka, Turcja czy Algieria. W ramach festiwalu każdy zespół zobowiązany był przygotować 20-minutowy program, który prezentowany był na koncertach. Chór oraz zespół z Wieliszewa wystąpiły w sumie cztery razy. Koncerty poprzedzane były przemarszem wszystkich zespołów przez miasto Kiten. Podczas pobytu w Bułgarii nasza młodzież zakwaterowana była w hotelu „Sofia” z którego do czarnomorskiej plaży było już tylko 30 m. W przerwach między występami oprócz plażowania w programie znalazły się wizyta w aqua parku w Primorsku oraz zwiedzanie okolicy. Wyjazd dzieci na festiwal był możliwy dzięki dofinansowaniu przez Wójta Gminy Wieliszew Waldemara Kownackiego oraz Zarząd Powiatu Legionowskiego.

■ Piotr Sypniewski

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Komornicy dawne TGW Dębe – szkoła z tradycjami, szkoła z której wywodzą się znani politycy, aktorzy, biznesmeni. To jest szkoła, w której dobrze się pracuje! Otoczona zielenią, świeżym powiewem lasu, mocna i szlachetna.

## Rok pod skrzydłami Gminy

Mocna kilkudziesięcioletnią wspólną pracą, szlachetna godnością tych, którzy w jej murach przeżyli swoje najlepsze lata i tego nie żałują.

Minął już z górą rok od pamiętnej sesji Rady Powiatu, kiedy ważyły się nasze losy. Wtedy mogło się wydarzyć wszystko. Jednak stało się inaczej: dzięki dobrej woli Radnych i życzliwości Pana Wójta Waldemara Kownackiego Powiatowy Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Dębem z pełnym zaufaniem schronił się pod skrzydła Gminy Wieliszew i zyskał nową nazwę: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Komornicy dawne TGW Dębe.

To był dobry rok. Wypełniony nie tylko nauką, ale również wieloma innymi sprawami, które społeczność szkolną cementują i kształtują młode serca: jesienią – Dzień Edukacji Narodowej, Święto Niepodległości, wybory nowego samorządu uczniowskiego i ślubowanie pięciu dużych klas pierwszych – tzw. „policyjnych” i „wojskowych”. Zimą – bardzo udana w tym roku Akcja „Gorące Serca” (zbiórka pieniędzy na świąteczne paczki dla rodzin z trudnościami finansowymi), potem jasełka, walentynki i Dzień Kobiet – wszystko z wielkim zaangażowaniem i wkładem twórczym samej młodzieży. W kwietniu z inicjatywy uczniów klasy 1e („wojskowej”) na terenie szkoły został posadzony dąb pamięci ku czci ofiar Katyń i tragedii smoleńskiej.

Wiosna – pod znakiem matur, innych niż zwykle: od tego roku bowiem do zestawu obowiązkowych egzaminów powróciła królowa nauk – matematyka. Przygotowanie do zmagania z nią kosztowało naszych młodych humanistów wiele pracy. Maturzyści zapewne docenili fakt, że nauczyciele matematyki dali z siebie wszystko, „a nawet więcej”. Ale przecież wyniki matur mówią same za siebie. Po maturach, na początku czerwca, był jeszcze tradycyjny Dzień Językowy: z wielojęzycznym kolorowym występem, tańcami i przysmakami z różnych dalekich i bliskich krajów. W przygotowanie tej uroczystości zaangażowała się cała społeczność szkolna.

To w samej szkole – a co poza nią? Bardzo ciekawe i owocne wyjazdy do teatrów, opery, kin, muzeów – przez cały rok szkolny (dzięki naszej niestrudzonej polonistce Pani mgr Zofii Staciwo-Kawce). W październiku – krótka lecz niezwykle ciekawa wycieczka do Wiednia z wizytą w Muzeum Kryminalistyki, zorganizowana tradycyjnie przez Pana Emila Czubachowskiego, majowa wycieczka na Słowację, która, jak co roku, pozostawiła wędrowcom niezapomniane wrażenia (dzięki Panom z „katedry WF” Janowi Matysiukowi i Włodzimierzowi Matejewskiemu!) No i oczywiście najważniejsze, zgodnie ze specjalnością klas:

– zimowy obóz szkoleniowy dla klas pierwszych w Tymbaroku (w ramach wymiany z miejscową szkołą, której uczniowie klas „policyjnych” w czasie swoich ferii przebywali u nas i korzystali z naszych obiektów) oraz wiosenny obóz dla klas drugich zorganizowany na terenie szkoły

– liczne zajęcia w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie pod okiem fachowej kadry – odbywające się w oparciu o porozumienie zawarte przez szkołę i CSP w dniu 17.10.2008 r.

– wyjazd na Ogólnopolski Turniej Klas o Profilu Policyjnym w Pile „Klasa Policyjna Roku 2010”, zakończony dużym sukcesem naszych uczestników (I miejsce w konkurencji „Test sprawności fizycznej”, II miejsce w konkurencji „Sprawdzian wiedzy o policji” – brawo nasi!) Nasza młodzież otrzymała również gratulacje na piśmie za świetne wyniki w Turnieju od samego Pana Komendanta CSP insp. Arkadiusza Brzozowskiego.

– odwiedzin okolicznych jednostek wojskowych, gdzie klasy „wojskowe” pod wodzą naszego nauczyciela Pana generała dr inż. Włodzimierza Zielińskiego zapoznawały się z życiem codziennym i zajęciami żołnierzy. Dziękujemy: Panu gen. bryg. Ryszardowi Jabłońskiemu – dowódcy I Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej Wojska Polskiego w Legionowie, Panu ppłk. dypl. Zbigniewowi Pazurze – dowódcy Batalionu Dowodzenia, Panu ppłk. dypl. Zenonowi Dąbrowskiemu – dowódcy Batalionu Zaopatrzenia. Podziękowania składamy również Panu płk. dypl. Januszowi Wiatrowi – dowódcy I Batalionu Pancernego w Wesolej oraz Panu ppłk. dypl. Jarosławowi Wasilewskiemu – dowódcy DAP-Lot w Olszewnicy Starej za serdeczne przyjęcie naszych uczniów!

– niezwykle interesujące spotkania z ciekawymi ludźmi: Gościliśmy w naszej szkole Pana płk. Tadeusza Szurka – kombatanta, żołnierza Armii Krajowej, uczestnika Powstania Warszawskiego, Pana mjr. Arkadiusza Paprockiego, komandosa i skoczka spadochronowego, a obecnie doradcę Polskich Sił Zbrojnych w Afganistanie, Pana Adama Kaczyńskiego, doktoranta Uniwersytetu Warszawskiego, pracownika Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, który zapoznał młodzież z tematyką historyczno-patriotyczną prezentując dawne żołnierskie stroje i repliki broni, Pana st. chor. Adama Rosiaka, który przybliżył uczniom klas „wojskowych” tematykę związaną z naborem do zawodowej służby wojskowej.

Biblioteka szkolna wzbogaciła się w tym roku o wiele cennych publikacji o tematyce historycznej i wojskowej – dzięki uprzejmości Pana Andrzeja Kunerta – Sekretarza Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz dzięki stałej współpracy z Akademią Obrony Narodowej. Dziękujemy!

Należałoby jeszcze wspomnieć o całorocznych zajęciach pozalekcyjnych – sportowych, informatycznych, językowych, przedmiotowych, podczas których każdy uczeń mógł rozwijać swoje zainteresowania i zdolności. To załuga całej dorosłej kadry zespołu szkół – pracujących tu od lat nauczycieli i tych młodych zdolnych, którzy dołączyli do nas niedawno. Zajęcia lekcyjne, prowadzone przez wybitnych, utytułowanych specjalistów, w ramach innowacji pedagogicznych w klasach „policyjnych” i „wojskowych”, a także w klasach „prawniczo-dziennikarskich” – to okazja do poznania podstaw wiedzy specjalistycznej w tych niezwykle ciekawych dziedzinach.

Jakże ważną częścią naszego Zespołu są również klasy Technikum, w których młodzi ludzie uczą się zawodu technika budownictwa. W tym – dobrym dla nas roku – klasy

budowlane, w ramach praktyk zawodowych, ogromnym nakładem pracy naprawiły i zmodernizowały wiele urządzeń technicznych na terenie internatu i szkoły. Praktyki odbywały się w trzech grupach: dwie z nich pracowały na budowach Leg-Bud Legionowo i Mostostal SA – Legionowo, zaś trzecią grupą była ekipa pracująca na terenie szkoły: to właśnie oni dokonali przekładki ok. 250 m wodociągu zasilającego pawilony internackie i zregenerowali około 80 m ogrodzenia z przęseł okalającego szkolny teren. Prace te pozwoliły zaoszczędzić ok. 30 tysięcy złotych. Opiekę nad praktykami sprawował, jak zawsze, Pan Kazimierz Skośkiewicz – wicedyrektor szkoły, który w czerwcu spod swych skrzydeł wypuścił ostatnią klasę naszej Szkoły Zawodowej.

Ale najważniejsze w tym wszystkim jest podsumowanie naszej wspólnej – uczniów i pedagogów pracy. Naprawdę mamy tu wspaniałą młodzież: świadczy o tym wiele świadectw z białoczerwonym paskiem (średnia ocen minimum 4,75) oraz 30 stypendiów szkolnych w wysokości 182 zł przynależnych za osiągnięcia w sporcie i nauce (średnia ocen co najmniej 4,20).

Stypendium takie otrzymali między innymi laureaci turnieju w Pile: Anna Fila, Renata Wawrzonkowska, Grzegorz Dąbrowski, Szymon Gajewski i Michał Rzap. Sześcioro uczniów liceum zostało także nominowanych do nagrody Prezesa Rady Ministrów. Są to: Ewa Klimkiewicz, Katarzyna Mażewska, Anita Niezgoda, Edyta Popielarska, Robert Sobański i Renata Wawrzonkowska. Uczniowie ci osiągnęli średnią ocen minimum 5,00. Najlepszym z nich okazał się sympatyczny pierwszoklasista z klasy „wojskowej” Robert Sobański (średnia 5,38!). Otrzymał on również stypendium szkolne.

Uroczystość zakończenia roku szkolnego zdawała się nie mieć końca, gdy strudzony Pan Dyrektor Andrzej Krzysztof Siwiec prosił o pomoc wychowawców klas, aby podołać wręczaniu licznych dyplomów i nagród.

Dziękujemy Rodzicom, którzy wychowali tak wspaniałe dzieci! Dziękujemy Paniom: Małgorzacie Cześniowskiej – Pedagogowi szkolnemu i Agnieszce Karnickiej naszemu Psychologowi za troskę i wielkie serce okazane wszystkim osobom z problemami. Dziękujemy Pani Ani Sołdko – naszej szkolnej bibliotekarce, która swą matczyną życzliwością zachęcała młodzież do lektury. Dziękujemy wychowawcom klas i wychowawcom internatu szkolnego, którzy okazali się wychowawcami z klasą! I wreszcie dziękujemy naszemu sekretariatowi, pracownikom księgowości i administracji szkolnej, „ciociom”, „wujkom” i wszelkim anonimowym Dobrym Duchom i Przyjaciołom szkoły! Dziękujemy bardzo Władzom i Radnym Gminy Wieliszew:

Szkoła żyje i trwa! Dziękujemy tym, którzy nam zaufali. PS. W naszej szkole z początkiem nowego roku szkolnego rozpoczął działalność Uczniowski Klub Sportowy (sekcja kajakowa) – zapraszamy!

■ Urszula Kowalska – opiekun Samorządu Uczniowskiego



# Jak powstawał statut sołectwa Michałów-Reginów

Jak ogólnie wiadomo Statut jest dokumentem zawierającym przepisy prawa miejscowego uchwalonego przez Radę Gminy dla miejscowości w której ma obowiązywać. A więc jest dokumentem indywidualnym uchwalanym osobną uchwałą zgodnie z art. 35 ust. 1 i art. 40 ust 2 ustawy o samorządzie gminnym.

**Mieczysław Berdowski**

Niewłaściwa interpretacja tego przepisu przez samorządowe służby prawnicze wielu gmin w Polsce, które uchwały statutu jednostek pomocniczych, wszystkich w całej gminie jako załączniki do jednej uchwały, spowodowały ich niezgodność z prawem, a tym samym, nieważność.

Ten fakt jest zazwyczaj ujawniany, przy okazji różnych spraw spornych w sołectwach, kierowanych do Sądów Administracyjnych, które te statuty unieważniają.

Błąd ten w sztuce prawniczej nie ominął również nas, bo zarówno w poprzedniej gminie Nieporęt, jak i w obecnej gminie Wieliszew, takie uchwalanie statutów sołectw było praktykowane.

Po przejściu naszego sołectwa do gminy Wieliszew, ciągle obowiązują nas statut uchwalony przez radę gminy Nieporęt, który dotychczas nie został przystosowany do nowych warunków.

Ja jako sołtys, zwróciłem na ten fakt uwagę w ubiegłym roku odpowiednim władzom gminy, z prośbą o przygotowanie i uchwalenie właściwego dokumentu, przedstawiając poprawiony przez mnie projekt nowego statutu do konsultacji.

Niestety, moje dobre intencje nie spotkały się z właściwym zrozumieniem władz gminy Wieliszew, które stwierdziły, że aktualny statut jest ważny, a ewentualne poprawki zostaną wniesione po uchwaleniu nowego statutu gminy Wieliszew, chociaż statut sołectwa może być uchwalany niezależnie od statutu gminy w każdym czasie.

Poprosiłem więc o opinię prawną na piśmie z podpisami radcy prawnego gminy i wójta, na co otrzymałem zapewnienie wójta, że taki dokument otrzymam. Jednak do dnia dzisiejszego nie otrzymałem nic, nawet odpowiedzi na pismo złożone w tej sprawie.

Nowy statut gminy Wieliszew został uchwalony 16 czerwca 2010 roku, po długich konsultacjach, przygotowany przez specjalną Komisję Statutową, powołaną przez radę gminy na początku 2008 roku pod przewodnictwem radnego Edwina Zezonia.

Doczekałem się więc, że mój postulat w sprawie statutu sołectwa mógł być zrealizowany, bo Komisja Statutowa zajęła się tym tematem.

Przewodniczący Komisji Edwin Zezoń, przedstawił zmodyfikowany przez siebie projekt dotychczasowego statutu do konsultacji, uprzednio (jak twierdził) konsultując go z wójtem, radcą prawnym i Komisją Statutową, zapominając zaprosić na te spotkania sołtysa, jako osobą najbardziej zainteresowaną w temacie statutu.

Owszem, w następnej kolejności przedstawił do konsultacji dla rady sołectkiej i na Zebraniu Wiejskie. Wszystko było by w porządku, gdyby nie błyskawiczne tempo tych konsultacji, narzucone przez przewodniczącego Edwina Zezonia, które odbyły się przy udziale niewielkiej grupy osób, nie znających zagadnień omawianego statutu.

Skutek tego był taki, że przyjęto dokument zawierający (nie tylko moim zdaniem) zapisy niebezpieczne w skutkach przy ich zastosowaniu (skutek wprowadzonych zmian przez p. Zezonia).

Bo dla przykładu zapis w §32 pkt 2 o treści „lub utracili zaufanie społeczne do wykonywania powierzonych im funkcji”, jest zapisem ogólnikowym i nie dającym się zastosować w praktyce, bo żeby taki fakt stwierdzić, musi to być wynikiem referendum.

Następną zasadniczą wadą jest zapis w §33 pkt 3, który mówi: „każdy wniosek o odwołanie musi zostać uzasadniony najpóźniej w czasie trwania Zebrania Wiejskiego”, a nie wyłącznie przy skła-

daniu wniosku. Taki zapis nie daje możliwości przygotowania obrony przez osobę której dotyczy i stwarza możliwość manipulacji wyborczych, takich jak zмова określonej grupy osób itp.

Ponadto brak jest dokładnego określenia, kto ma prawo składać wnioski o odwołanie, co stwarza możliwość „pomawiania” przez każdego uprawnionego uczestnika Zebrania. W praktyce może to skutkować tzw. „polowaniem na czarownicę”.

Przedstawiłem kilka najważniejszych wad zapisów z którymi nie mogę się zgodzić, a o których w całym procesie uchwalania statutu, mówiłem i interweniowałem aby to zmienić, niestety bezskutecznie. Nie zamierzam jednak poprzestać na tym i będę nadal działał, żeby te wady usunąć.

Piszę ten artykuł z nadzieją, że posłuży on jako ostrzeżenie dla innych sołectw, które czeka zmiana statutu, aby ustrzec je przed takimi błędami.

nie spodziewałem się już niczego zaskakującego, ze strony naszych radnych w dobiegającej końca obecnej kadencji. Jednak jak to zazwyczaj bywa życie, a zwłaszcza życie społeczne, lubi zaskakiwać. Najlepszym tego przykładem jest ostatnie zebranie wiejskie, które odbyło się 2 sierpnia 2010 w naszej wsi.

## etyka Górą

Jednym z punktów porządku zebrania, a jak się później okazało głównym punktem było podjęcie uchwały o przyjęciu przez zebranie wiejskie projektu nowego statutu dla sołectwa Michałów-Reginów. Projekt statutu, który ma być wzorcem dla pozostałych sołectw w naszej gminie, przygotował jeden z naszych radnych a zarazem prezes stowarzyszenia Etyka i Prawo pan Zezoń Edwin. Chciało by się powiedzieć „przygotował i przedstawił” lecz o jakimkolwiek przedstawieniu nie może być mowy ze względu na sposób przeprowadzenia konsultacji, jaki obrał autor projektu. A prawo do konsultacji jest jednym z podstawowych praw zorganizowanych społeczeństw w cywilizowanym świecie. W naszym, sołectkim przypadku gwarantem tego prawa był § 6 ust. 2 pkt.5 i § 7 ust.1 pkt.3 obowiązującego wówczas statutu sołectwa oraz art.35 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Jednak żaden z tych aktów prawnych nie znalazł zastosowania w powyższej procedurze. Jakkolwiek konsultacja nad żadnym z dwóch projektów statutu nie odbyła się. Jeden projekt przygotował Sołtys pan Berdowski a drugi wspomniany wyżej radny a także przewodniczący komisji statutowej w Radzi Gminy pan Zezoń. Trudno jest przeprowadzić konsultację na zebraniu wiejskim i omawiać punkt po punkcie w tak liczonym gronie, a całkowicie niemożliwym jest

debatowanie nad czymś, czego prawie nikt nie zna. Na postawione przeze mnie pytanie czy jest ktoś na sali kto zna projekty statutów nikt nie udzielił pozytywnej odpowiedzi. Ponadto okazało się, że nawet Rada Sołectka we własnym gronie nie przeprowadziła żadnej dyskusji nad projektami statutów ponieważ na posiedzeniu rady, temu poświęconym, było tylko dwóch jej członków, w tym sołtys, oraz jeden radny, ale nie ten, który powinien uzasadnić potrzebę zmiany statutu oraz wprowadzone w nim zapisy. Jako członek Rady Sołectkiej poprzedniej kadencji pamiętam jak przebiegały konsultacje nad projektem statutu, jaki otrzymaliśmy od Rady Gminy Nieporęt. Zaraz na początku kadencji odbyło się specjalne posiedzenie rady, w którym uczestniczyli wszyscy ówczesni jej członkowie, w tym pan Zezoń, oraz honorowy członek rady pan Derejski Wojciech i obaj michałowscy radni. Przedstawiony projekt poddałmy skrupulatnej analizie, omówiony został każdy paragraf, punkt po punkcie ocenialiśmy pod kątem funkcjonowania sołectwa. Każdy z uczestników dyskusji miał możliwość wypowiedzenia się i zgłoszenia swoich propozycji zmian, które poddawaliśmy pod głosowanie. Największe kontrowersje wzbudzały zmiany proponowane przez pana Zezonia i najczęściej były odrzucane głosami pozostałych. Uważam, że

wówczas wypracowaliśmy, we właściwy sposób dobry statut zatwierdzony przez Radę Gminy. Statut, który moim zdaniem, poza drobnymi korektami, nie wymagał żadnej merytorycznej zmiany. A już na pewno nie takich zmian jakie dokonał, z obejściem procesu konsultacji, nasz radny pan Zezoń. Nowy statut sołectwa Michałów-Reginów, moim zdaniem jest niedopracowany i posiada wiele braków. Zapisy są nieprecyzyjne oraz mało czytelne, umożliwiające dowolną interpretację a w konsekwencji chaos i zamieszanie. Z czystym sumieniem, można więc powiedzieć, że w kwestii konsultacji nad projektem nowego statutu nie tylko etyka ale i prawo zostało naruszone. A jeszcze większe zdziwienie budzi fakt, że dokonał tego orędownik etyki i prawa prezes Stowarzyszenia ETYKA I PRAWO pan Edwin Zezoń. Obym był w błędzie, ale przypomina to mi zasadę, stosowaną przez „prawdziwego” pułkownika Kwiatkowskiego z filmu o tym samym tytule, która brzmi: „prawo stosujemy wtedy kiedy nam pasuje”. Wyrażam nadzieję, że społeczność naszego sołectwa wróci do dyskusji nad statutem i będzie możliwość szerszego wypowiedzenia się na temat zapisów w nim zawartych. A wszystkim zainteresowanym polecam porównanie obu tj. starego oraz nowego statutu naszego sołectwa.

■ Jerzy Szelpuk

## Don – kiszoteria

Czasem zdarza się tak, że działając z „chęcią zniszczenia wroga” dwaj sojusznicy potrafią w chęci zniszczenia go, sami do siebie „strzelać”.

Powyższe artykuły są tego najlepszym dowodem. Jeden z autorów napisał o „obejściu procesu konsultacji” nie wiedząc tego, że to jego sojusznik a nie ja miał je zorganizować. Tu wypada jednak obronić p. sołtysa, który w zawiadomieniu o Zebraniu Wiejskim (z 5-cio dniowym wyprzedzeniem) umieścił stosowną informację o tym, że z projektem nowego statutu M-R każdy zainteresowany może zapoznać się u niego. Oczywiście sołtys mógł również rozwieść projekt statutu M-R, każdemu do domu (otrzymał ich bowiem kilkanaście). Jednak wybrał taką a nie inną formę dostarczenia wiedzy mieszkańcom i miał do tego wyłączne, zagwarantowane statutem prawo. Tak więc zarzut o „omijaniu konsultacji” w/s statutu, pan Szelpuk powinien skierować do „swojego walczącego koalicjanta” tj. pana sołtysa a nie do mnie. Zarówno ja, jak i cała Komisja Statutowa zadanie zlecone przez Radę Gminy wykonałmy, po czym projekt statutu przekazaliśmy sołtysowi do konsultacji na Zebraniu Wiejskim. Mieszanie w te sprawy Stowarzyszenia Etyka i Prawo jest dużym nieaktym świadczącym o braku elementarnej wiedzy n/t różnic w działaniu samorządu i organizacji pozarządowych. Wracając jednak do meritum należy stwierdzić, iż konsultacje n/t projektu nowego statutu M-R, odbyły się zgodnie z zapisami „starego” statutu w formie i terminie jaki uznał za stosowny p. sołtys. Najwyraźniej uznał On, że nie ma powodów do tego aby odwlekać termin zebrania konsultacyjnego w tej sprawie i dlatego je zwołał. Dziwnym w tej sytuacji było zachowanie sołtysa jego żony i p. Szelpuka, którzy jako jedyni (wśród 31 osób) głosowali za zdjęciem punktu dotyczącego statutu z porządku obrad. To po co w ogóle było to zebranie zwoływać panie sołtysie? Najwyraźniej cytował przywołany z „etycznej pamięci” pana Szelpuka „prawo stosujemy, kiedy nam pasuje”, zapadł już na tyle głęboko w świadomości obu panów, że próbują stosować go w sposób rutynowy i niezbyt rozsądny.

Czytając oba artykuły odniosłem również wrażenie, iż to niedobry Zezoń przeprowadził zamach na sołectką konstytu-

cję. To dziwne, bo tak naprawdę cała sprawa sprowadzała się do walki sołtysa o to aby uwzględnić jeden, powtarzany jeden postulat jaki złożył na Zebraniu Wiejskim. Chodziło o to aby sołtysa powołać co najmniej 60 osób ale już odwołać go mogłoby jedynie 125 osób. Na tego typu „demokratyczne rozwiązania” nikt zdrowo myślący nie mógł sobie jednak pozwolić. Zasada stosowana do powołania i odwołania powinna być taka sama – takie było stanowisko Komisji Statutowej Rady Gminy a nie jak sugerują to moi adwersarze tylko moje.

Słuszność decyzji Komisji Statutowej wykazały późniejsze głosowania, zarówno te na Zebraniu Wiejskim jak i na sesji Rady Gminy Wieliszew. Jest to powód dla wszystkich pracujących nad jego treścią osób. Satisfakcja, jest tym bardziej uzasadniona, że mimo pisemnej „interwencji” p. sołtysa w sprawie „nieprawidłowości statutowych” u Wojewody Mazowieckiego, „sołtysowe argumenty” nie obroniły się w konfrontacji z przepisami prawa. Wojewoda zasugerował jedynie Radzie Gminy dwie „kosmetyczne zmiany stylistyczne”. Tym samym propozycje pana sołtysa potraktował jako jego osobiste poglądy a nie fakty prawne zasługujące na uwzględnienie w akcie rangi prawa miejscowego jakim niewątpliwie jest statut M-R.

Konkluzja zatem jest jedna, statut M-R uchwalony został zgodnie z procedurami i nie ma w nim żadnego naruszenia prawa.

W tej sytuacji osobiste wycieczki pod moim adresem oraz aluzje o bezprawiu i naruszeniu etyki zdają się być niczym innym jak zwykłymi obelgami, mającymi jedynie zwrócić uwagę na medialne istnienie obu panów. Dlatego, właśnie pomimo tak oczywistych faktów i jednoznacznych interpretacji prawnych wszystkich możliwych gremiów, jestem przekonany, iż na górnolotny (dla niektórych) gest jakim jest wypowiedzenie słów „przepraszam myliłem się”, żaden z moich adwersarzy nie zdobędzie się.

■ Przewodniczący Komisji Statutowej  
Edwin Zezoń

Chcesz otrzymywać sms z informacjami o GMINNYCH KONKURSACH?

Wyślij sms\* o treści tak.wl05k na numer 661 000 112

\* Oplata za wysłanie wiadomości SMS jest zgodna z Twoim planem taryfowym. Wysłanie wiadomości SMS o zdefiniowanej treści oznacza akceptację regulaminu dostępnego na stronie www.sisms.pl



## Wydarzenia



Główna gwiazda – Mechanicy Szanty



Carrantuohill najbardziej irlandzki z polskich zespołów



wszystkie fot. MK

# Szanty na „szóstkę”

**Szanty na Zalewem to impreza ogólnopolska będąca fascynującym spotkaniem z muzyką żeglarską i folk.**

Mariusz Kraszewski

**P**odczas VI edycji Festiwalu Szanty nad Zalewem, który odbył się 21 i 22 sierpnia, na wieliszewskiej plaży bawili się całe rodziny od lat przybywające na nią z całego kraju.

Pierwszego dnia wystąpiły zespoły Morzebyć, Kono-Ba, Sąsiedzi i Carrantuohill. W tym roku pogoda wyjątkowo dopisała, co pozwoliło uczestnikom opanować nie tylko plażę, ale również kąpielisko. Zaludniło się „igłopolis” – pole namiotowe umieszczone w cieniu drzew. Po koncercie, przy ognisku i dźwiękach gitary zabawa trwała do rana.



Zespół Sąsiedzi chwilę przed muzyczną eksplozją

W niedzielę na scenie zagrały: Phono Faber, Kapela na Dobry Dzień, Jak Wolność – To Wolność,

Mordewind i Mechanicy Szanty. Występy gwiazd rozdzielił program przygotowany przez między-

narodową młodzież z wieliszewskiego workcampu. Młodzi ludzie, którzy przez dwa tygodnie sprząta-

li teren Gminy Wieliszew z wszelkiego rodzaju śmiecia wystąpili z ekologicznym przesłaniem ubranym w formę quasi-teatralnego przedstawienia. Znalazł się również czas na krótki program artystyczny, w którym nasi goście z Korei Płd. zaprezentowali tańce folklorystyczne ze swojego kraju.

Tegoroczny festiwal Szanty nad Zalewem zaszczyliło swoją obecnością ponad 2.000 osób. Imprezę zorganizowali: Ośrodek Kultury w Wieliszewie, Referat Informacji i Promocji UG Wieliszew, Stowarzyszenie Młodzi dla Rozwoju „eMka”, Starostwo Powiatu Legionowskiego, legionowskie SMLW, Fan Media i tawerna Gniazdo Piratów. „Jako Gmina i Stowarzyszenie staramy się organizować imprezy z dużym potencjałem artystycznym, w których może odnaleźć się właściwie każdy człowiek, nawet ten, który na co dzień nie słucha piosenek żeglarskich. Folk i szanty potrafią łączyć różne wrażliwości i pokolenia. Nasza Gmina docenia to coraz bardziej, więc tego typu muzyki będzie u nas więcej” – deklaruje współorganizator imprezy, prezes Stowarzyszenia eMka Paweł Kownacki. ■

**Workcamp na stałe wrył się w kalendarz letnich wydarzeń w Gminie Wieliszew. Wolontariusze uczestniczący w wieliszewskim workcampie również w tym roku sprząтали teren wzdłuż Jeziora Zegrzyńskiego, ale tym razem zapuścili się jeszcze ze swoją misją w okoliczne lasy. A ponadto to opiekowali się na plaży wieliszewskimi pociechami.**



Wolontariusze po prezentacji ekologicznego show na scenie festiwalu szantowego

Tym razem mieliśmy gości z Hiszpanii, Francji, Włoch, Czech, Czarnogóry, Ukrainy, Turcji, Korei Południowej, Tajwanu i Japonii. Poza sprzątaniami i opieką

nad dziećmi na plaży jedna z grup wolontariuszy doświadczyła niesamowitej polskiej gościnności i została przyjęta przez 8 rodzin na niedzielny obiadzie.

## Sprzątnęli nasze lasy

Spośród przeszło 20 dni pracy 16 sierpnia najmocniej zaakcentował pobyt młodzieży z workcampu w naszym kraju, gdyż właśnie wtedy w ciągu 4 godzin ciągłej pracy wolontariusze odkrywali kolejne sterty śmieci, które były tak różne, iż wskazują na wielu winowajców takiego stanu lasu. Akcja sprzątaniami w tym dniu była wynikiem sygnałów o przerażającej ilości śmieci, które dotarły w formie pytań do wójta, a także od sołtysa Wieliszewa Ludwika Żółka.

W sumie w tym dniu zebrano 100 sztuk 120 litrowych worków śmieci. Obok „klasycznych” odpadów jak butelki, pojawiły się resztki lodówek, monitorów, ze znalezionych śmieci można było złożyć pra-

wie połowę samochodu, ale najbardziej przerażającym znaleziskiem była figurka Jezusa Chrystusa na krzyżu wyrzuconego wraz ze ścinkami marmurów, granitów... zapewne z remontowanego nagrobka bądź z zakładu kamieniarskiego.

Dla wielu wolontariuszy był to dzień przełomowy, ale również mieszkańcy zauważyli wyjątkowość tego dnia, kiedy w okolicach ulicy Przedpeńskiego pojawiły się góry worków ze śmieci. „Tak wielkie ilości śmieci rodzą pytania czy sprzątaniami po takich ludziach ma jeszcze sens, czy nie należałoby jednak przystąpić do bardziej radykalnych rozwiązań sprawców takich wykroczeń a do tego należałoby wprowadzić nowy system zbierania

śmieci. System, który mógłby minimalizować takie patologiczne zjawiska” – mówi koordynator, ale sprzątający z wolontariuszami Paweł Kownacki – szef wieliszewskiej promocji i prezes Stowarzyszenia eMka (jednego z organizatorów akcji).

Samo sprzątaniami nie może być celem wizyty wolontariuszy, dlatego zorganizowali oni również show zarówno podczas festiwalu Szanty nad Zalewem jak i Kraina Łagodności przy okazji organizując międzynarodowe stoisko z zabawkami dla dzieci i próbkami jedzenia dla wszystkich. Tegoroczny pobyt wolontariuszy można uznać za nadzwyczaj udany. Czekamy na kolejnych gości ze świata! ■MPA

### Wrażenia uczestników workcampu

#### Laura – Francja

Nasza praca była trochę obrzydliwa. Gdy czyściliśmy las, zebraliśmy chyba ponad 100 worków. Myślę, że Polacy powinni bardziej zwracać uwagę na środowisko. Uważam że to wstyd, że momentami jest tu tak brudno.

#### Michał – Czechy

Cześć, mam imię Michał i mieszkam w Pradze. Bardzo mi się podoba styl w jakim niektórzy mieszkańcy Wieliszewa są aktywni w życiu społecznym. Oczywiście było mi przykro, kiedy sprzątaaliśmy plażę 3 dni temu a tu znowu znaleźliśmy tam śmieci. Jestem pewny,

że z pomocą liderów lokalnych i wolontariuszy sprawimy, że ten kraj będzie czystszy i ludzie będą bardziej dbać o lasy i plaże.

#### Maria – Hiszpania

Praca była chwilami nieprzyjemna, nie rozumiem dlaczego ludzie wyrzu-

cają te wielkie góry śmieci do lasu obok którego mieszkają. Mam nadzieję, że ludzie zrozumieją jak ważne jest dbanie o las i że będą kontynuować naszą pracę bo przecież my już wyjechaliśmy!

#### Anne-Laure – Francja

Mam nadzieję, że wykonaliśmy przydatną pracę i że pomogliśmy ludziom mieszkającym na terenie Gminy Wieliszew. Mam też nadzieję że ludzie zaczną trochę myśleć, znaleźliśmy wysypiska i brudne miejsca o których nawet mi się nie śniło.





Adriano Santori odczytuje list od wójta Waldemara Kownackiego



Grupa wieliszewskich wolontariuszy w Sippiciano



Monte Cassino – wspólna modlitwa na cmentarzu polskich żołnierzy

# Wieliszew – Graffignano 2010

**Tegoroczne wakacje pokazały, że współpraca międzynarodowa znaczącej więcej niż tylko podpisana umowa partnerska. Spotkanie międzynarodowe, które miało miejsce w Wieliszewie na przełomie czerwca/lipca oraz dwie rewizyty grup polskich w Graffignano są tego najlepszym dowodem.**

Piotr Sypniewski

W dniach 20-29 lipca dziesięcioosobowa grupa mieszkańców Gminy Wieliszew odwiedziła naszą partnerską gminę Graffignano. Celem wyjazdu był projekt wzorowany na wieliszewskim Workcampie. Goście z Polski brali udział i pomagali w organizacji festiwalu RE-SET, który już o raz drugi odbywał się na terenie gminy Graffignano oraz festynu organizowanym każdego roku dla honorowych dawców krwi. Dzięki życzliwości włoskich przyjaciół w ciągu tych 9 dni młodym ludziom z Wieliszewa udało się poszerzyć wiedzę na temat historii Italii i być w takich miejscach jak Colosseum czy Forum Romanum. Sentymentalną i budzącą wiele wspomnień częścią wizyty było zwiedzanie Watykanu. Wyjazd był również udaną okazją do rozbudowania kontaktów osobistych między mieszkańcami naszych gmin. Bariera językowa nie stanowiła problemu, co więcej wiele osób z Graffignano wykazywało zainteresowanie Polską i naszym językiem. Przez długie godziny rozmów, debat na wszelkie możliwe tematy mieszkańcy nie tylko okazali swoją słynną gościnność, ale również dali możliwość poznania kultury włoskiej i życia codziennego. Jak podkreśla jedna z uczestniczek wyjazdu, Kinga

Reda – „Wraz z pozostałą częścią grupy zostałam bardzo ciepło przywitana przez naszych włoskich przyjaciół z Graffignano. Przez cały nasz pobyt, dzięki ich staraniom zdołaliśmy poznać nowych ludzi, ich przyzwyczajenia, sposób bycia, kulturę – inny świat. Teraz nie pozostaje nic innego jak czekać na rewizytę”

W dniach 26 sierpnia do 5 września grupa 23 mieszkańców Gminy Wieliszew na zaproszenie burmistrza Gminy Graffignano przebywała we Włoszech. Oprócz zwiedzania pięknych okolic regionu Viterbo spotkali się z naszymi przyjaciółmi, którzy uczestniczyli w projekcie międzynarodowym w czerwcu.

Zaspani, ale w dobrych nastrojach grupa wyruszyła wczesnym porankiem 26 września. Mimo że termometry wskazywały niecałe 10 stopni a nadajnik GPS ponad 1700 km do celu grupa szybko znalazła wspólny język – wszyscy byli ciekawi, jak zostaniemy przyjęci, jaki Włosi przygotowali program. Poznając się mijali południową Polskę, Czechy, Austrię aż nad ranem przywitały ich góryste widoki Lacjum. Napięcie sięgnęło zenitu kiedy przy zjeździe z autostrady A1 w Attigliano przywitała i odeskortowała ich do Bomarzo, miejsca zamieszkania licznej delegacji włoska. Nie tracąc czasu na zakwaterowanie większość grupy ruszyła na zwiedzanie tego pięknego, na wzgórzu położonego miasteczka, bo już wieczorem zostali przyjęci przez burmistrza Celleno, które jest miastem bliźniaczym Serocka. Na kolacji był również Adriano Santori, burmistrz gminy Graffignano, który nazajutrz już oficjalnie przywitał grupę w Urzędzie Gminy Graffignano. Na spotkaniu byli również przedstawiciele związków i stowarzyszeń działających na terenie Graffignano oraz uczestnicy wyjazdów do Wieliszewa. Podczas spotkania burmistrz wyraził głębokie zadowolenie z przyjazdu kolejnej grupy mieszkańców naszej Gminy do Graffignano i odczytał list z pozdrowieniami od Waldemara Kownackiego. Spotkanie zakończyło

się wspólnym zdjęciem po czym polska grupa była gościem honorowym festynu organizowanego przez Związek Młodzieży na rynku przed urzędem.

Już następnego dnia, w niedzielę 29 września grupa wyruszyła w pierwszą podróż sentymentalną, której celem był klasztor na Monte Cassino wraz z cmentarzem polskich żołnierzy. Jest to miejsce które jest ważne zarówno dla Polaków jak i Włochów. Wizytę na pięknie utrzymanej mogile każdy przeżył na swój sposób, ale jakże potrzebna okazała się wspólna modlitwa nad grobami poległych, którą poprowadził Krzysztof Plachecki z Oazy działającej przy kościele parafialnym pw. Przemienienia Pańskiego w Wieliszewie. Piękne słowa, piękna chwila wspólnej refleksji nad grobami tych, którym oba narody zawdzięczają tak wiele.

Po tak dalekiej podróży przyszedł czas na Viterbo, stolicę regionu w którym leży Graffignano. Pięknie położone miasto szczyści się średniowieczną starówką i Piazza de Papi z katedrą która w dawnych czasach gościła papieży. Niespodzianką dla wszystkich była spontanicznie zaproponowana wycieczka do źródeł termalnych, z których słyną okolice Viterbo. Wieczorem pyszną kolacją ugościli grupę członkowie Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów z Sipiciciano.

W środę 31 sierpnia „Wieczne miasto” przywitało zwiedzających korkami i ulicznym gwarem, a napięcie rosło im bardziej bliżej byli Watykanu. Wszystkich nurtowało pytanie- czy uda się choć na moment przykleknąć przy grobie Jana Pawła II. Udało się – tu szcze-

gólnie podziękowania należą się przewodnikowi Christiano, który idealnie w czasie wprowadził grupę do katakumb. Co każdy przeżył modląc się przy grobie naszego Papieża pozostaje tajemnicą tego wyjazdu. Zadowoleni i podążając za włoskimi przyjaciółmi zapuścili się uliczkami Rzymu – zobaczyli Plac Hiszpański, Fontannę Trevi, słynne Forum Romanum i Colosseum. Niezapomniane wrażenia w mieście tętniącym historią, tak samo jak w przymorskiej kurortcie Tarquinia oraz „mieście na skale” Orvieto, które to zwiedzali w następnych dniach.

W piątek 3 września na cześć gości z Wieliszewa Adriano Santori wydał pożegnalny obiad, na którym byli obecni radni gminy Graffignano. Żegnając nie krył wzruszenia wyrażając nadzieje, że program przygotowany przez referat kultury podobał się, co zostało nagrodzone wielkimi brawami. „Ich ogromne zaangażowanie i gościnność sprawiły że we Włoszech czuliśmy się jak u siebie” – powiedziała Ola jedna z uczestniczek wyjazdu. Swoją opieką Włosi otoczyli grupę po raz ostatni w Viterbo, gdzie uczestniczyli w święcie Santa Rossa, które jest najważniejszym wydarzeniem religijnym regionu. Są to trzydniowe uroczystości ku czci lokalnej świętej, a ich najważniejszą częścią jest procesja z 30 metrową figurą zwaną „Machina di Santa Rosa” na czele. Po zmroku jest ona przenoszona ulicami starówki Viterbo, a na czas procesji na uliczkach gaśnie światło. Pochód kończy się gdy figura dotrze do katedry w centrum miasta po czym nad Viterbo rozbłyskają fajerwerki. Udział w procesji był wydarzeniem kończą-



Zabawy naszych wolontariuszy z dziećmi z Graffignano



Machina di Santa Rosa na ulicach Viterbo

## Wrażenia uczestników z wyjazdu...

**Anna Twardo**

We Włoszech powitano nas z ogromną serdecznością. Przepiękne, małe miasteczka i malownicze krajobrazy tylko uzupełniały rewelacyjne wrażenie, jakie wywarli na nas mieszkańcy Graffignano i okolicznych miejscowości. Świetny program pobytu pozwolił nam w równym stopniu poznawać kulturę i histo-

rię Włoch, jak i samych ich mieszkańców. To były zdecydowanie niezapomniane chwile

**Hanna Ziulkowska**

Dzięki wymianie i współpracy międzynarodowej poznaliśmy gminę Graffignano, ale zobaczyliśmy również Rzym, Watykan, Monte Cassino, Orvieto, Viterbo

i wiele innych pięknych miejsc. Mieszkańcy Graffignano przyjęli nas serdecznie, wszyscy byli uprzejmi, gościnni. Ich przyjaźń do nas płynęła prosto z serca, stworzyli atmosferę rodzinną za co im dziękujemy. Jesteśmy szczęśliwi że mogliśmy tam być. Dziękujemy w szczególności Christiano, Lorian, Fabio, Luciano, Pino, Antonelli oraz wszystkim którzy się przyczynili do sukcesu tego wyjazdu.

foto: Ramek Wojczakowski

foto: arch. prywatne

foto: PS

foto: arch. prywatne

foto: PS

Porozmawiamy...



fot. arch. prywatne

**O samorządzie, roli młodzieży w życiu publicznym oraz wyzwaniu bycia wychowawcą rozmawialiśmy z JACKIEM BANASZKIEM, wiceprzewodniczącym Rady i polonistą.**

**GAZETA WIELISZEWSKA:** Należy Pan w Radzie do mniejszościowej grupy radnych młodszej generacji. Jak Pan ocenia dwie dekady samorządów w Polsce i w naszej gminie.

**JACEK BANASZEK:** Myślę że ostatnie 20 lat to zdecydowanie okres pozytywnych zmian, zarówno w skali kraju, jak i tutaj, w naszej społeczności lokalnej. Zaszły przecież widoczne zmiany, chociaż oczywiście jest jeszcze dużo do zrobienia, choćby w dziedzinie oświaty. O samorządzie mogę się wypowiedzieć, uwzględniając ostatnie 12 lat z racji mojej działalności w tym samorządowej w tym okresie.. Startowałem w wieku lat 27, czyli byłem młodym, nieopierzonym chłopakiem. Natomiast sam okres transformacji w 1989 przeżyłem w wieku licealisty i bardzo mocno przeżyłem te wydarzenia. Sprzyjała temu atmosfera jaką stworzył nasz ówczesny wychowawca w Liceum im. Marii Konopnickiej, który na zajęciach nie bał się podejmować tematów zakazanych. Ze coś się zmieniło, widać gołym okiem, nasza Gmina na pewno wypiękniła, wystarczy wyliczyć inwestycje jak drogi, chodniki, nowe budynki, wyremontowane szkoły czy wrzescie nowe gimnazjum. **GW: Czy zauważył Pan zmiany również w mieszkańcach?**

**JB:** Myślę, że tak. Społeczność lokalna coraz bardziej identyfikuje się ze swoją Gminą. Cieszą mnie opinie mieszkańców, którzy mówią że mieszkają w pięknym miejscu, w którym widać gospodarza. Natomiast o wiele

# Nadchodzi czas młodych

większe zmiany zaszły w naszej mentalności – po dwóch dekadach nie jesteśmy już społeczeństwem zahukanym i zamkniętym w sobie, nie boimy się mówić o problemach i jeżeli trzeba krytykować władzę, robimy to. Staliśmy się bardziej energiczni i czasami roszczeniowi, a to dlatego że poznaliśmy swoje prawa obywatelskie. Wiemy, jak to wyglądało w komunizmie – był monopol na władzę. Natomiast dziś ludzie czują, że mogą coś zmienić i pchnąć sprawę na dobrą drogę, tkwi w nich ta pozytywna siła, że mają szansę dopominać się o swoje i starać się coś zmienić. Natomiast jak Pan słusznie zauważył, jestem w radzie w grupie mniejszości wiekowej i to mnie trochę boli. Owszem, pierwsze podrywy zaangażowania politycznego u młodych można było zauważyć w wyborach samorządowych cztery lata temu. Mam wrażenie, iż pomimo że zmiany mentalne u młodzieży zaszły o wiele szybciej, to nie owocuje to u nich inicjatywą pracy na rzecz swojej społeczności lokalnej. Mam wrażenie że dominuje przekonanie „nam się należy”, przy jednoczesnym braku poczucia dania czegoś od siebie. Są oczywiście Stowarzyszenia, w których młodzi bardzo się udzielają – ale w Radzie jest ich mało, a przecież tam zapadają decyzje.

**GW: Czy uważa Pan że listopadowe wybory samorządowe to zmieniają?**

**JB:** Do wyborów pozostało jeszcze trochę czasu, więc trudno tu o prognozy. Ale myślę że nadszedł czas młodych. Jestem przekonany że na listach kandydatów pojawią się młodzi ludzie, mam przynajmniej taką nadzieję. Myślę, że nadszedł już ten czas. Młodość to jest nie tylko czas burzy i naporu, ale również innego spojrzenia na rzeczywistość. Sądzę, że młodzi wychowani już w demokratycznej Polsce mają zupełnie inne możliwości, lepszy dostęp do oświaty i kultury. Dzisiejsi 24, 25 i 28-latkowie i nieco starsi dorastali już po transformacji, nie znają więc politycznych ograniczeń, co na pewno daje inne możliwości rozwoju osobowościowego. Dla nich nadszedł czas wystartowania w wyborach, nawet jeżeli

tym razem nie dostaną się do Rady, to pobiorą lekcję, z której skorzystają za cztery lata. Osobiście jednak wierzę, że młodym się uda! Sam na nich stawiam i mam nadzieję, że podobnie uczynią inni. Zmiana pokoleniowa jest konieczna!

**GW: Uczniowie cenią Pana jako dobrego, ale surowego polonistę. Co najbardziej ceni Pan w zawodzie nauczyciela?**

**JB:** Cenię chyba najbardziej kontakt z młodymi ludźmi. Ich energia i spontaniczność jest dla mnie fascynująca. Z kontaktu z młodzieżą wynika specyfika mojej pracy. Mogę sobie zaplanować lekcję co do minuty, a przynajmniej, że niektórzy moi podopieczni wymagają tej dokładności, a ich spontaniczność i ciekawość sprawia, że zajęcia i tak toczą się własnym torem. Wtedy stwierdzam, że obrane cele pozostały gdzieś w oddali, natomiast zawsze jestem z takich lekcji zadowolony, bo osiągnąłem inne- ważne dla mnie jako polonisty i ważne dla tych ludzi. Czasami cierpi na tym dydaktyka i zdarza się, że w danym dniu nie omówimy jakiejś teorii literatury czy nowych figur retorycznych, natomiast jeżeli lekcja idzie swoim torem i przeprowadzimy rozmowę wychowawczą o świecie, o życiu, o problemach młodych, to jest to ogromnie satysfakcjonujące dla mnie i dla młodzieży. To jest fascynujące w tym zawodzie. Oczywiście jest podstawa programowa i wiem jaki materiał musi być przerobiony na danym etapie, więc nie mogę puścić każdej lekcji „swoim torem”

**GW: Czy starcza Panu czasu na życie prywatne?**

**JB:** W zasadzie nie. Specyfika zawodu polonisty nie pozostawia wiele czasu wolnego, pochłania mnie również „po godzinach” W czasie wolnym lubię podróżować po Polsce, ale chętnie zwiedziłbym kraje basenu Morza Śródziemnego. No i literatura – zawodowo odświeżam sobie lektury, ale cenię sobie również polską prozę współczesną, poezję oraz literaturę iberoamerykańską. **Dziękuję za rozmowę.**

■ Rozmawiał Piotr Sypniewski

**Wywiad z przewodniczącym Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Modlińskiej 110-144 w Wieliszewie mgr inż. Pawłem Chłopickim**  
**Co z osiedlem Modlińska?**



fot. Bartek Trzaskoma

**GAZETA WIELISZEWSKA:** Jak jest historia osiedla przy ul. Modlińskiej?

**PAWEŁ CHŁOPICKI:** Osiedle przy ul. Modlińskiej powstało w latach 1978 – 1984 i było częścią większego projektu jakim była budowa Kombinatu Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Wieliszewie. Docelowo miało powstać 29 budynków mieszkalnych z 410 lokalami, pawilon handlowy oraz klubokawiarnia wraz z kompleksem boisk sportowych a swoim zasięgiem osiedle miało dojść od ul. Modlińskiej aż do ul. Niepodległości. – Obecna ulica Żytnia miała być główną drogą przebiegającą przez osiedle. Ostatecznie wybudowano 18 budynków mieszkalnych wraz z 210 lokalami. Obecnie na osiedlu mieszka około 650 mieszkańców. Na początku lat 90 ubiegłego wieku wraz ze zmianami politycznym oraz likwidacją KPGO – 26 maja 1992, mieszkania wraz z całą infrastrukturą oraz terenem zostały sprzedane mieszkańcom a nieliczne mieszkania pozostały w własności Skarbu Państwa. Z dniem 1 czerwca 2003 roku została powołana Wspólnota Mieszkaniowa wraz z 3 osobowym Zarządem, który przejął zarząd nad nieruchomością od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Zarząd Wspólnoty ze zmianami członków w międzyczasie zarządza osiedlem do dnia dzisiejszego.

**GW: Z jakimi problemami obecnie boryka się Wspólnota?**

**PC:** Od początku istnienia osiedle było niedofinansowane a technologia użyta do budowy miała wiele do życzenia. Głównymi problemami były przeciekające dachy, problemy z kanalizacją oraz bardzo energochłonna instalacja grzewcza a sam system konstrukcyjny nie zapewniał odpowiedniej izolacji cieplnej. W połowie lat 90 osiedle przeszło na ogrzewanie gazowe z własnej kotłowni. Z latami wraz z wzrostem cen gazu oraz brakiem odpowiedniej izolacji budynków doszło do sytuacji, że koszty ogrzewania jednego mieszkania o powierzchni 52,9 m<sup>2</sup> M4 wynoszą w skali jednego roku lub jak ktoś woli sezonu 3000 zł, a koszt podgrzewu wody wynosi 16zł/m<sup>3</sup>. Dlatego obecny Zarząd uporczywie dąży do termomodernizacji całego osiedla oraz wymiany instalacji centralnego ogrzewania we wszystkich blokach oraz wymiany sieci przesyłowych. Koszty tak odważnej inwestycji są duże, dlatego Zarząd z dużym poparciem mieszkańców chce zaciągnąć preferencyjny kredyt z premią termomodernizacyjną, który jest udzielany przez Bank Gospodarstwa Krajowego, a dofinansowanie pochodzi z Rządowego Funduszu Termomodernizacyjnego. Kredyt nie obciąża hipotek mieszkań a jest spłacany z funduszu remontowego, który już

obecnie jest na poziomie zapewniającym spłatę kredytu oraz bieżące remonty osiedla. Projekt zakłada, że w 2011 roku zostaną wykonane wszystkie prace inwestycyjne polegające na dociepleniu wszystkich ścian, wykonaniu nowej elewacji oraz wymiana sieci CO w wyniku czego koszty centralnego ogrzewania spadną w 2012 roku do poziomu ok. 1800 zł rocznie (2,85 zł/m<sup>2</sup>/m-c).

Problemem także jest fakt, że Wspólnota zarządza całością terenu i infrastruktury ponosząc przy tym wysokie koszty związane m. in. z koszeniem i utrzymaniem terenów zielonych 5 ha, odśnieżaniem i remontami dróg wewnętrznych, utrzymaniem i modernizacją placu zabaw, kosztami remontów zewnętrznej sieci wodno-kanalizacyjnej, kosztami oświetlenia dróg wewnętrznych a także oświetleniem garaży które nie są własnością Wspólnoty. Występuje także problem podrzucania śmieci z ogródków działkowych przylegających do osiedla co zwiększa koszty ich wywozu. Dodatkowo Wspólnota dostarcza wodę do ogródków działkowych, które są odrębnymi od Wspólnoty własnościami a część właścicieli ogródków nie ponosi kosztów związanych z poborem wody ze względu, że Wspólnota nie jest w stanie ustalić właściciela co powoduje zadłużenie Wspólnoty. Powyższe koszty doprowadzają że właściciel mieszkania M4 zamieszkujący w 4 osoby płaci nierzadko 800 zł miesięcznie za lokal gdzie dla porównania mieszkaniowiec Legionowa za podobny standard płaci ok. 450 zł. Rozwiązaniem powyższego problemu i obniżeniem kosztów mogłoby być przekazanie terenów zewnętrznych z placami zabaw, drogami, oświetleniem i sieciami wodno-kanalizacyjnymi gminie tak jak to jest w przypadku osiedla Wodociągu Północnego. Niestety, żeby przekazać część terenu osiedla Gminie jest konieczna zgoda wszystkich właścicieli, a część z nich obawia się że Gmina zmieni tereny zewnętrzne w sposób niekorzystny dla mieszkańców. Jak widać na przykładzie osiedla Wodociągu Północnego nie ma takich obaw – wybudowane nowoczesne place zabaw, remonty dróg, utrzymane tereny zielone.

**GW: Jaką przyszłość wyobraża sobie Pan dla osiedla Modlińska?**

**PC:** Chciałbym żeby osiedle było kolorowe, z piękną zielenią, dobrze oświetlone, z utwardzonymi parkingami, bezpiecznymi i nowoczesnymi placami zabaw a koszty utrzymania lokali niskie. Myślę że już niedługo tak będzie. Tylko My wszyscy mieszkańcy musimy uwierzyć że to od nas zależy nasza przyszłość.

**Dziękuję za rozmowę.**

■ Rozmawiał Piotr Sypniewski

## Dotacje do kolektorów słonecznych dla Gminy Wieliszew

Szanowni Mieszkańcy Gminy Wieliszew!

Gmina Wieliszew będzie się starać o dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej projektu pn. „Poprawa bezpieczeństwa energetycznego na terenie gminy Wieliszew poprzez wykorzystanie źródeł energii odnawialnej” polegającego na zakupie i instalacji kolektorów słonecznych dla swoich mieszkańców. Termin pierwszego naboru wniosków dla działania 4.3 Regionalnego Programu Operacyjnego „Ochrona powietrza, energetyka” został zaplanowany na wrzesień/październik 2010r, może on zostać jednak odłożony w czasie. Ocena formalna i merytoryczna wniosku może potrwać do połowy 2011 r. W sytuacji zakwalifikowania projektu

naszej gminy do dofinansowania środkami UE, rozpoczniemy procedurę zawarcia umowy z Marszałkiem Województwa oraz rozpisania i rozstrzygnięcia przetargu. Uwzględniając występujące uwarunkowania formalno-prawne należy liczyć się z tym, że **realny termin realizacji projektu** tzn. instalacji zestawów kolektorów słonecznych w domach mieszkańców gminy, przypadnie **najwcześniej na drugą połowę roku 2011.**

Podkreślamy, że realizacja projektu jest uzależniona od uzyskania przez Gminę Wieliszew dotacji z funduszy Unii Europejskiej. W przypadku nie uzyskania dotacji w naborze w 2010r, planuje-

my wykorzystać podpisane umowy (po ich uprzednim aneksowaniu) do aplikowania w ramach kolejnych programów i naborów ogłaszanych w przyszłości. Bezpieczeństwo energetyczne i wykorzystanie odnawialnych źródeł energii będzie w kolejnych latach ważnym priorytetem całej UE, co spowoduje że dla gmin dostępnych będzie znacznie więcej środków finansowych na realizację projektów dla mieszkańców. Więcej informacji znajdą Państwo na naszej stronie internetowej [www.wieliszew.pl](http://www.wieliszew.pl)

**Serdecznie zapraszam do udziału w projekcie!**

■ Waldemar Kownacki  
Wójt Gminy Wieliszew

# Druga wizyta w Krainie Łagodności

**Kraina Łagodności przeżywa renesans gromadząc wytrawną grupę fanów i zdobywając młodych, którym przejadło się maszynowe brzmienie bitu oraz osłuchiwało śpiewanie o niczym.**

Mariusz Kraszewski

**J**ak wielkie jest przywiązanie uczestników wieliszewskiego Festiwalu Poezji nie tylko Śpiewanej „Kraina Łagodności” do muzyki granej na instrumentach i piosenki z dobrym tekstem, może świadczyć ich niezmiennie żywa obecność nawet przy niesprzyjających „okolicznościach przyrody”. Ulewa, która w sobotę, 24 lipca przeszła przez naszą Gminę przed imprezą i krótkotrwały letni deszcz w jej trakcie nie przeszkodziły gości przybyłym na wieliszewską plażę, gdzie tradycyjnie odbywały się koncerty. Więcej nawet – druga edycja Festiwalu zgromadziła liczniejszą publiczność, niż ubiegłoroczna. A ogrzać się można było przy wiel-



Elżbieta Adamiak *diwa poezji śpiewanej* kim ognisku ustawionym przez gminnych strażaków.

Zanim muzycy zainstalowali się na scenie do akcji wkroczyli uczestnicy workcampu – przedsięwzięcia, dzięki któremu Gminę Wieliszew w okresie wakacji odwiedza młodzież ze wszystkich stron świata. „To już dzie-

siąta grupa w 5-letniej historii tego projektu. Otwieramy się na świat, z czego korzystają głównie dzieci i młodzież, bo od nich zależy przyszłość naszej Gminy i Polski. Młodzi ludzie z Tajwanu, Korei Południowej, Hiszpanii, Turcji, Ukrainy i Włoch posprzątają śmieci porzucone głównie przez turystów, a to już

z korzyścią dla wszystkich” – przedstawił workcamp koordynator projektu Paweł Kownacki. Jego międzynarodowi podopieczni zorganizowali na plaży zabawy dla dzieci. Największą frajdę sprawiły najmłodszym konkurencje sportowe, malowanie twarzy i nauka origami (chińskiej sztuki składania papieru w przestrzenne figury).

Pierwszą grupą, która wystąpiła tego dnia dla kilkusetosobowej publiczności, był Daniel Gałązka z Zespołem. Skład ten doskonale znamy z koncertu przy Pałacu Poniatowskich w Górze, gdzie w ubiegłym roku zagrał z okazji 65. rocznicy Powstania Warszawskiego.

Jako drugie na scenie pojawiło się Małżeństwo z Rozsądku. To jedna z ciekawszych propozycji z kręgu tzw. Krainy Łagodności – członkowie zespołu skutecznie unikają schematów, przez co trudno ich zakwalifikować jednoznacznie do określonego nurtu muzycznego. Poezja, z której czerpią natchnienie, choć uznana za klasykę, wciąż wymyka się wszelkim kategoryzacjom.

O ile większość twórców skazana jest na czerpanie z klasyki, o tyle Elżbieta Adamiak sama przez krytykę została zaliczona do kanonu. Słowa „Ludzie znają mnie tylko z jednej, jesiennej strony” zna chyba każdy radiosłuchacz. Również wieliszewska

publiczność zna na pamięć piosenkę „Jesienna zaduma”, co udowodniła odśpiewawszy ją wspólnie z artystką.

Z nieco melancholijnego nastroju, w jaki wprowadziła Elżbieta Adamiak, spróbował wyrwać publiczność Czerwony Tulipan. A miał ku temu predyspozycje, ponieważ poza repertuarem lirycznym grupa dysponuje tajną bronią w postaci utworów jakby żywcem wyjętych... z kabaretu. Dzięki temu jednym z najcenniejszych utworów Czerwonego Tulipana jest świetny kontakt z publicznością. Ta z kolei potrafi to docenić gromkimi brawami.

Festiwal Kraina Łagodności pożegnał się ze słuchaczami występem znanego poety, satyryka, dziennikarza radiowego – Piotra Bukartyka, choć artysta na scenie pojawił się tego wieczoru... jako pierwszy. Paradoks? Niekoniecznie, Piotr Bukartyk wystąpił tego dnia w podwójnej roli – konferansjera i barda. Drugie wcielenie najwyraźniej bardziej przypadło do gustu i jemu, i publiczności.

Atmosfera Festiwalu Poezji nie tylko Śpiewanej „Kraina Łagodności” przypomina poczucie solidarności, jakie często towarzyszyło nam w ważnych dla Polski chwilach. Tym razem spoiwem jest wspólne przeżywanie wartości, które – wydaje się – odchodzą do lamusa. Na szczęście to tylko złudzenie. ■



W co tu zagrać, proszę pana...?

## Uliczni Wojownicy, do boju!

Tym razem zajmę się grą skrajnie odmienną od recenzowanej w poprzednim numerze Gazety – tytułem „Street Fighter IV”.

Seria ta może poszczycić się wieloletnią historią, zapoczątkowaną w 1987 roku. Choć właściwych SF’ów pojawiły się do tej pory tylko cztery części, gra posiadała wiele alternatywnych uniwersów bądź spin-offów (serie Alpha, Ex, Capcom vs. Marvel...). Jak sama nazwa tej produkcji wskazuje, będziemy się bili i to mocno. O co więc chodzi? Posiadamy kilkunastu zawodników, każdego opisanego nieco innymi charakterystykami i zestawem ciosów. Wśród nich znajdują się zawodnicy typowi, np. olbrzymi zapaśnik z Rosji Zangief; mniej typowi, jak najmniejszy z amnezją Abel oraz ci zwyczajnie abstrakcyjni, których może reprezentować gruby akrobata Rufus. W tym miejscu zamieszczę ostrzeżenie: ta gra jest trudna i może odstraszyć niedzielnych graczy, szukających tylko dobrej zabawy. Posiadając aż 9 poziomów trudności co prawda może sprawić, że gracze na najłatwiejszym poziomie trudności zdołają przejść kilka razy tryb Arcade, ale bez znajomości ciosów specjalnych może być ciężko. Szczególnie ostatni przeciwnik, niejaki Seth, może poszczycić się absurdalnie wysokim poziomem trudności.

Grafika jest charakterystyczna i ciężko tego nie zauważyć – postacie są stylizowane na komiksowy, odrobinę karykaturalny styl, ale wyglądają i ruszają się wspaniale. Nieco gorzej wypadają plansze. Choć tła wyglądają porządnie, często posiadają animowane wstawki w postaci np. gapiów, które na tle perfekcyjnych kreacji wypadają bladło. Muzyka nie odstrasza, ale nie jest też niesamowita. Ot, tak, by posłuchać i zapomnieć. Cóż, gra może nie podobać się miłośnikom „klasycznych” bijatyk vide Tekken głównie ze względu na nietypowy, mało realistyczny styl graficzny oraz fakt, że toczy się w 2D, nie wspominając już o tym, jak trudną grą jest (Do wykonywania niektórych ciosów klawiatura zwyczajnie nie starcza). Mimo to, można się przy niej dobrze bawić. Moja ocena to 8/10. ■ **Fergard**



Zacytany mol, czyli książki warte uwagi

## Jaki piękny świat zniszczyliśmy!

Jest rok 2033. W powietrzu wiszą radioaktywne pyły, skażona ziemia nie wydaje plonów, woda jest zatruta. Dwadzieścia lat wcześniej ludzie rozpętali wojnę, której Matka Ziemia nie była w stanie znieść. Atomowe bomby zniszczyły wszystko, zmieniając „błękitną planetę” w martwą i opustoszałą pustynię. Niedobitki ludzkości znalazły schronienie pod ziemią. Jednym z takich azylów stało się moskiewskie metro. Ale człowiek nawet do podziemnego świata przywlekl kłótnie, spory, wojny. Powstają zwalczające się wzajemnie koterie. Ostatnią oazą kultury i nauki staje się największa stacja – Polis. To ostatnie miejsce, gdzie szanuje się książki, a schronienie znajdują tu mędrcy i uczeni.

W takim świecie przyszło żyć Artemowi – młodzieńcowi ze spokojnej, peryferyjnej stacji, którą dotąd omijały zawirowania polityki. Ale ten spokój okazuje się

być krótkotrwały. Z powierzchni ziemi na stację przedzierają się nieznanne dotąd organizmy będące owocem radioaktywnego skażenia. Atakują ludzi, a linie obrony mogą być w każdej chwili przerwane. Na barki Artema spada obowiązek wędrowki do legendarnego Polis i szukania pomocy. Czy zdoła dotrzeć do celu podróży i uratować ojczystą stację?

W czasie wędrowek tunelami spotkają Artema przygody – będzie musiał zwalczyć własne słabości, stawić czoło potężnym siłom, o których istnieniu lepiej nie mieć pojęcia. Wielokrotnie na jego drodze staną bestie w ludzkiej skórze, ale jednocześnie nawet w tym brutalnym świecie znajdują się dobrzy ludzie, dzięki którym wywikła się z kłopotów.

Na szczęście przedstawiona powyżej historia ziścić się nie musi, o ile ludzie zachowają, choć odrobinę zdrowego rozsądku. Tak

złowrogą wizję przyszłości przedstawił w swojej książce „Metro 2033” Dmitry Glukhovskiy. Autor wykreował świat jednocześnie fascynujący i przerażający, pełen emocjonujących przygód, dynamicznej akcji i niezwykle klimatu. W trudnych czasach w pełni objawiają się ludzkie wady i zalety. Z jednej strony podłość, zdrada, egoizm, zobojętność, z drugiej wielkie poświęcenie, braterstwo i wielkie porywy serca. To dzieło jest jedną z najbardziej wciągających i pochłaniających książek, jakie można przeczytać.

Świat z „Metra 2033” jest mroczny i ponury – przeraża, ale jednocześnie zaciekawia. Po przeczytaniu książki pozostaje niedosyt, że tak szybko musimy rozstawać się z Artemem i jego towarzyszami. Ten problem rozwiązuje gra komputerowa „Metro 2033”. Wczuć się w klimat pozwala realistyczna grafika,

wyprzedzająca pod tym względem konkurencyjne produkcje. Tempo gry zmienia się w przerwach pozwalając na zwiedzanie metra i poznawanie jego tajemnic.

Książka „Metro 2033” to prawdziwa perełka na rynku wydawniczym, porównywalna do największych klasyków gatunku. Podziw budzi nie tylko wartka i emocjonująca fabuła, zaskakujące zakończenie, ale też staranność wykreowanego świata z barwnymi i wyrazistymi postaciami, przekonującymi opisami codziennego życia i zaskakująco trafnego wizerunku politycznych sporów, którymi zajmowali się ludzie, zamiast wyciągnąć wnioski z przeszłości i wspólnie walczyć o lepszą przyszłość. Ta książka to nie tylko wciągająca powieść, ale też poważne ostrzeżenie. ■ **Piotr K**

Dmitry Glukhovskiy, „Metro 2033”, wyd. Insignis, Kraków 2010

— reklama —

Wieliszew, ul. Polna 16  
tel. 22 767 94 47, 503 994 967

**Lekarze weterynarii  
Beata Zgutka-Koremba  
i Rafał Koremba**

**Gabinet..  
weterynarii**

Przyjmują codziennie w godzinach:  
pon – pt: 9–20 • sobota: 10–15  
• niedziela: 10–12



Przychodnia dla Zwierząt • Łajski, ul. Nowodworska 93

**Mirosław Kado**

lekarz weterynarii  
specjalista chorób psów i kotów

- Rentgen
- Laseroterapia
- Krioterapia
- Chirurgia
- Ultradźwiękowe usuwanie kamienia nązobnego
- Leczenie i profilaktyka
- Wizyty domowe

**GODZINY PRZYJĘĆ AMBULATORYJNYCH:**

dni powszednie 8–20, soboty 8–14

niedziele i święta – wizyty umawiane

tel. (0-22) 782 22 82, kom. 0-602 237 021





fot. Grzegorz Biernat

# Teatr to Sztuka wychowania

O szczęściu pracy z dziećmi rozmawialiśmy z **WALENTYNA JANISZEWSKA**, instruktorką prowadzącą przy Centrum Kultury w Łajskach, koło teatralne „Za parawanem”

**GAZETA WIELISZEWSKA: Czym jest dla Ciebie teatr?**

**Walentyna Janiszewska:** Jest dla mnie moim życiem, moją miłością. Chyba jest to miłość od zawsze, a instruktorem s-kategorii jestem od 1995 r. Sztuki wystawiam z dziećmi, dorosłymi i z rencistami. Zaczęłam w Technikum Gospodarki Wodnej w Dębem, a w Gminie Wieliszew pracuję od trzech lat. Grupa którą prowadzę teraz jest nowa i składa się z samych dziewczyn. Pracujemy od momentu otwarcia Centrum Kultury w Łajskach, a przedtem działałam w Domu Ogrodnika w Michałowie-Reginowie. Rekrutację przeprowadziłam dość awangardowo – czekałam

na dzieci idące do biblioteki i próbowałam namówić je do zabawy w teatr. W grupie była oczywiście rotacja, ale teraz jest ze mną 9 dziewcząt od zerówki do czwartej klasy. Mieliśmy premierę w Domu Ogrodnika i w Gminny Centrum Kultury w Łajskach. Publiczność dopisała, przyszło ponad 60 osób.

**GW: Jaka to była sztuka? Czy proponujesz program dla dzieci wystawiany przez dzieci?**

**WJ:** Była to bajka na podstawie scenariusza Anny Durki Kupisiak, której ja opracowałam. Grali w nim wszyscy uczestnicy grupy. Można powiedzieć, że wszystkie role były pierwszoplanowe. Bajka mówiła o inności ludzkiej. Główną bohaterką była dziewczynka uczulona na wszystko co możliwe – kusz, mak, sierść, pyłki. To wykluczało ją ze społeczeństwa, nie mogła się z nikim bawić więc nie miała przyjaciół. Była nieakceptowana. Akcja bajki odgrywała się na płaszczyźnie irrealnej i wirtualnej. Matka żartobliwie nazywała ją Księżniczką, bo dziewczynka bardzo lubiła bajki aż w pewnym momencie przeniosła się do świata bajek. Tam była co prawda akceptowana przez Króla i Księcia, ale brakowało prawdziwej miłości, więc dobrowolnie decyduje się na powrót do rzeczywistości, gdzie czekają na nią Mama i Tata.

**GW: Czy każda sztuka ma jakiś przekaz?**

**WJ:** Ależ tak. Poprzednia sztuka była bardzo ekologiczna. Chciałam pokazać że nasz Świat, naszą przyrodę trzeba dbać bo natura może się kiedyś zemścić. Nasza sztuka była właśnie o tym. Praca z dziećmi czy zabawa w teatr jest pracą wychowawczą. Wychowujemy przez teatr. Przysiadają do nas dzieci które debiutują na scenie, dzieci z wadami wymowy. Każde zajęcia poprzedzone są warsztatami, w której dzieci przygotowują aparat mowy. To czasami bywa śmieszne. Poza tym dzieci, zwłaszcza te młodsze bardzo chętnie bawią się w etiudy, które same wymyślają – minimum gestów i słów, ważne jest żeby przez 2-3 minuty zaprezentować problem i jego rozwiązanie.

**GW: Skąd pomysły żeby łączyć się z teatrem?**

**WJ:** Jak sięgnę pamięcią, pierwsze przedstawienie robiłam już w dzieciństwie wspólnie z dziećmi z sąsiedztwa. Na podwórku przed kurtyną z koców recytowaliśmy wiersze, mieliśmy też kostiumy i rekwizyty podkradane w domu. Pochodzę z Legionowa. W szkole podstawowej też mieliśmy małe kółko, a w szkole w Dębem prowadziłam zajęcia teatralne. Była to powieźmy fabryka przedstawień,

na każdą uroczystość okolicznościową musieliśmy przygotować małe przedstawienie. Od 1995 pracuję w MOK Legionowo gdzie prowadzę grupę teatralną. Do grupy emerytów dochodzi grupa dorosłych oraz grupa dzieci w Łajskach.

**GW: Co cenisz sobie w tej pracy najbardziej?**

**WJ:** Uwielbiam prace w wszystkich grupach, ale najbardziej wdzięczne są dzieci. Są ciekawe scenariusza, one pracują razem w grupie, razem wypracowują rozwiązania sceniczne. Tworzymy spektakl razem, mają świetne pomysły. Poza tym są mistrzami improwizacji. Udało mi się pozyskać fantastyczne kostiumy dla naszej bajki dla „świata wirtualnego”, mamy prawdziwe szaty dla króla i księcia. Mamy wachlarze, suknie i peruki. Lubię tworzyć scenę od początku do końca. Ponadto cieszy mnie że np. w Legionowie w Sali Ratuszowej na spektakle przychodzi 200 osób.

**GW: Kto może uczestniczyć w Twoich zajęciach? Czy są jakieś ograniczenia?**

**WJ:** Nie ma żadnych. Grać może każde dziecko, które wyrazi chęć i jeżeli rodzice wyrażą zgodę. Nie trzeba mieć predyspozycji. Oczywiście są różnice między grupami wiekowymi, ale ogólnie pracujemy i uczymy się. To nic jeżeli dziecko

jaka się, sepleni czy ma wadę wymowy. Poprzez warsztaty teatralne można wiele osiągnąć a już po roku pracy widać ogromną różnicę. Ćwiczymy dlatego, bo w teatrze poza widzami najważniejsze jest słowo które ma dotrzeć do publiczności, w czystej i zrozumiałej formie a zatem pracuje nad tym żeby dzieci mówiły wyraźnie i ładnie po polsku.

**GW: Jaka będzie następna sztuka?**

**WJ:** Nic nie zdradzę. Powiem tylko, że chcielibyśmy mieć więcej muzyki, więcej śpiewu, troszkę recytacji i więcej dialogów. Zamówiłam też parawany aby bardziej zaadaptować salę w Łajskach do potrzeb teatralnych. Podczas akcji „Lato na Wsi” zgłosiło się dużo osób, którzy zgłosili chęć współpracy ze mną. Zobaczymy czy przyjdą.

**GW: O czym marzysz poza sceną? Czy jest jakieś miejsce na Ziemi za którym tęsknisz?**

**WJ:** Cieszy mnie zielen, spokój. Jednak mam jedno marzenie związane z teatrem – chciałabym raz poprowadzić spektakl obsadzony profesjonalnymi aktorami. A najpiękniejszy urlop może być tylko u nas w Dębem, wśród pięknej przyrody która na otacza.

**Dziękuję za rozmowę.**

■ Rozmawiał Piotr Sypniewski

Ogłoszona została lista rankingowa projektów w ramach działania 6.1 w Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki. Wśród wyróżnionych dofinansowaniem znalazły się Stowarzyszenie „Aktywni dla Łajsk” oraz Gmina Wieliszew.

## Kapitał Ludzki dla naszych wniosków

W odpowiedzi na konkurs ogłoszony 22 lutego 2010 r. do 1 marca 2010 r. do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie złożonych zostało 326 wniosków. Wnioski formalnie poprawne w liczbie 311 poddane zostały ocenie merytorycznej, na posiedzeniu Komisji Oceny Projektów powołanej Zarządzeniem Nr 16/10 Dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie z dnia 24 marca 2010 r.

Wśród zaaprobowanych do dofinansowania wniosków na wysokich pozycjach znalazły się wnioski z Gminy Wieliszew.

Na 19 miejscu znalazł się projekt Gminy Wieliszew „Wieliszewska Akademia Przyszłości” mający na celu wsparcie mieszkańców w uzyskiwaniu nowych

umiejętności zawodowych. Projekt uzyskał prawie milion złotych dofinansowania.

Jeszcze większy sukces osiągnęło stowarzyszenie „Aktywni dla Łajsk”, którego projekt „Asystent dziecka niepełnosprawnego” znalazł się na 5 pozycji i uzyskał 800 tysięcy złotych dofinansowania.

„Celem głównym projektu jest aktywizacja zawodowa 45 osób (kobiet i mężczyzn), podniesienie, uzupełnienie lub zmiana kwalifikacji zawodowych i dostosowanie ich do potrzeb lokalnego rynku pracy. Przygotowanie do pracy w charakterze asystenta dziecka niepełnosprawnego.” – opowiada nam Wiceprezes Stowarzyszenia Pan Marek Tarwacki. Jednak jak podkreśla to nie

koniec aktywności stowarzyszenia – „Następnym naszym sukcesem jest otrzymanie dofinansowania ramach otwartego konkursu na realizację zadania publicznego ogłoszonego przez MEN pod nazwą „Wspieranie realizacji programu wychowawczego szkoły i programu profilaktyki poprzez kształtowanie u uczniów postaw sprzyjających rozwojowi indywidualnemu i społecznemu” w wysokości 19 405 zł. W programie tym będziemy wspierać działania wychowawcze poprzez klasę orkiestry dętej.” Będziemy na bieżąco informować Państwa o obydwu projektach, a autorom projektów gratulujemy i życzymy sukcesów w realizacji ich zamierzeń.

■ MK

30 lipca rozpoczęły się warsztaty z kompetencji społeczno- interpersonalnych w ramach Projektu „Równe Szanse”.

## Równe szanse

Projekt „Równe Szanse” jest realizowany przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Wieliszewie od maja 2010 r. do 31 grudnia 2010 r., współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Jest to pierwszy Projekt realizowany przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Wieliszewie. Podczas trwania Projektu realizowany będzie program szkoleniowo-doradczy skierowany na podniesienie kompetencji psychospołecznych oraz szkolenie zawodowe „Opiekunka środowiskowa” w celu nabywania nowych kwalifikacji zawodowych przez uczestników Projektu.

Celem głównym Projektu jest zwiększenie aktywności zawodowej osób pozostających bez pracy, korzystających z różnych form świadczeń pomocy społecznej oraz promocja, rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez Ośrodek Pomocy Społecznej poprzez udzielanie wszechstronnej pomocy osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym z terenu gminy Wieliszew.

Celem szczegółowym jest zdobycie nowych kwalifikacji zawodo-

wych oraz trening kompetencji psychospołecznych u klientów OPS.

Uczestnikami Projektu są kobiety nieaktywne zawodowo – co wynika ze specyfiki i struktury naszych klientów, kobiety stanowią większość klientów Ośrodka Pomocy Społecznej, korzystając z pomocy głównie z powodu trudnej sytuacji na rynku pracy oraz z racji pełnionych w rodzinie ról opiekuńczych. To one ponoszą główny ciężar wychowania i opieki nad dziećmi. Dlatego też zdecydowaliśmy się na wsparcie kobiet zakładając, że tym samym zmieni to sytuację w rodzinach objętych systemem pomocy społecznej.

Osoby zostały z rekrutowane na przełomie maja i czerwca przez pracowników socjalnych, którzy znają sytuację, stopień motywacji i potencjał każdej uczestniczki Projektu. Z uczestniczkami Projektu zostały podpisane kontrakty socjalne wraz z określeniem instrumentów aktywnej integracji. Rekrutacja do Projektu została przeprowadzona z zachowaniem zasad równych szans.

■ OPS

Chcesz otrzymywać sms z informacjami o zagrożeniach takich jak: WICHURY, GWAŁTOWNE BURZE, POWODZIE, KATASTROFY, AWARIE: PRĄDU, GAZU, WODY?



Wyślij sms\* o treści tak.wl05 na numer 661 000 112

\* Oplata za wysłanie wiadomości SMS jest zgodna z Twoim planem taryfowym. Wysłanie wiadomości SMS o zdefiniowanej treści oznacza akceptację regulaminu dostępnego na stronie www.sisms.pl

**na sygnale**  
*czyli z pracy policji*

- ▶ W sierpniu Komisariat Policji w Wieliszewie odnotował dziewięć przypadków kryminalnych.
- ▶ Odnotowano trzy kradzieże, trzy kradzieże z włamaniem oraz cztery uszkodzenie mienia.
- ▶ W sierpniu funkcjonariusze zatrzymali dziewięciu nietrzeźwych kierowców poruszających się po drogach publicznych pod wpływem alkoholu, w tym Janusza S., który został zatrzymany 21 sierpnia na ulicy Sosnowej w Podębniu. Przeprowadzone badanie wykazało 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KP Wieliszew.
- ▶ Podczas imprez masowych, jakie podczas wakacji były organizowane na terenie Gminy Wieliszew Policja nie odnotowała żadnych zdarzeń kryminalnych. Zarówno „Kraina Łagodności” jak i „Szanty Nad Zalewem” przebiegały bez zakłóceń.
- ▶ Komisariat Policji w Wieliszewie apeluje do Czytelników Gazety Wieliszewskiej aby mieszkańcy zwrócili szczególną uwagę na swoje posesje podczas szybko zapadającego zmroku. Policja przypomina, że jesień to okres wzmożonej aktywności włamywaczy, co wynika z ubiegłorocznych statystyk. Włamywacze najczęściej wykorzystują mroczne godziny po zmroku aby korzystając z nieuwagi lub nieobecności lokatorów dokonywać kradzieży drobnych ale cennych przedmiotów jak aparaty fotograficzne, biżuteria czy portfele. Dlatego Komisariat Policji prosi mieszkańców aby nie pozostawiali otwartych mieszkań i poprosili sąsiadów o interwencję w razie pojawienia się podejrzanych osób.

**ZBIÓRKA ODPADÓW  
WIELKOGABARYTOWYCH  
I ŻUŻYTEGO SPRZĘTU  
ELEKTRYCZNEGO  
I ELEKTRONICZNEGO**

- Zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny oraz odpady wielkogabarytowe będą odbierane przez firmę AG-COMPLEX w następujących terminach:
- 27 września br. – Wieliszew, Łąjski, Michałów – Reginów,
- 29 września br. – Kaluszyn, Skrzyszew, Sikory, Topolina, Poddębnie, Komornica, Góra, Janówek Pierwszy, Krubin, Olszewnica Nowa, Olszewnica Stara.
- Osoby zainteresowane powinny nie później jak 2 dni przed powyższymi terminami zgłosić do Urzędu Gminy (tel. 22 782 22 32) ilość i rodzaj odpadów, podając imię i nazwisko, miejsce odbioru i telefon kontaktowy.
- Odpady należy wystawić przed furtkę, nie później jak o 7 godzinie w dniu odbioru.
- Odbiór odpadów ze szkół i z osiedli o zabudowie blokowej zostanie zorganizowany na zasadzie indywidualnych ustaleń firmy „AG-Complex” z administratorami.
- Odbiór odpadów zostanie sfinansowany z budżetu gminy.

**Chcesz otrzymywać sms z WAŻNYMI OGŁOSZENIAMI MIESZKAŃCÓW GMINY?**

Wyślij sms\*o treści tak.wl05om na numer 661 000 112

\* Opłata za wysłanie wiadomości SMS jest zgodna z Twoim planem taryfowym. Wysłanie wiadomości SMS o zdefiniowanej treści oznacza akceptację regulaminu dostępnego na stronie www.sisms.pl

# Nasz strażak pomaga Rosji



foto. arch. prywatne

**Dzisiaj rozmawiamy z aspirantem ROBERTEM BORYSZEWSKIM szefem II zmiany w Jednostce Ratowniczej Gaśniczej w Legionowie oraz Naczelnikiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Wieliszewie. Strażak 7–21 sierpnia brał udział w gaszeniu pożarów lasów i torfowisk w obwodzie riazańskim w Federacji Rosyjskiej. Za ofiarność i odwagę został uhonorowany medalem „ZA WSPÓŁDZIAŁANIE W IMIĘ SŁUŻBY RATOWNICZEJ.**

**GAZETA WIELISZEWSKA: Jak zaczęła się i jak przebiega pańska przygoda z pożarnictwem?**

**ROBERT BORYSZEWSKI:** Jako kilkunastoletni chłopiec interesowałem się tutejszą strażą. Początkiem była Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza. Tak na poważnie to od 1990 roku jako kierowca-konserwator. W chwili obecnej w OSP Wieliszew pełni funkcję naczelnika. Po nabytych doświadczeniach w szeregach OSP postanowiłem zająć się pracą strażaka zawodowo. Rozpoczynając służbę w Państwowej Straży Pożarnej w Legionowie przez kilka lat odbywałem szkolenia oraz różnego rodzaju kursy specjalistyczne. Kształcenie ukończyłem w Centralnej Szkole Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie zdobywając tytuł technika pożarnictwa.

**Jaka była Pana pierwsza myśl kiedy dowiedział się Pan o potrzebie wyjazdu do Federacji Rosyjskiej?**

Wielkie zaskoczenie. Przygotowania do misji trwały kilka dni wcześniej

z tym, że nie było pewności czy dojdzie do wyjazdu.

Nasuwały się różne myśli i pytania. Czy poradzę sobie z długoterminowym wyjazdem, pozostawiając dom i rodzinę, gdyż nie wiedziałem jaki będzie okres pobytu w Rosji oraz jakie będą warunki pracy w terenie. W dniu 7 sierpnia łącznie 159 strażaków oraz 45 pojazdów specjalistycznych na rozkaz Ministra Spraw Wewnętrznych wyjechało z Polski

**Jakie były Pana zadania pełniąc misję na terenie Rosji?**

Na terenie Rosji byłem w plutonie wsparcia logistycznego kompanii Mazowsze. Z Warszawy zabieraliśmy 6 ton wody pitnej. Do moich zadań należało dostarczenie żywności i paliwa na teren objęty działaniami gaśniczymi dla pracujących strażaków i sprzętu. Duże odległości oraz trudne warunki terenowe były utrudnieniem w naszych działaniach. Codziennie wyjeżdżaliśmy przed południem a wracaliśmy w późnych godzinach wieczor-

nych. Na tyle lat pracy w PSP nie spotkałem się z tak rozległymi obszarami objętych pożarem i tak ciężkimi warunkami jakie nam towarzyszyły.

**Czym różni się pełnienie misji strażaka w Polsce od tej w Rosji?**

Różnice są znaczne. Pierwsza z nich to wielkość terenu – mam na myśli obwód riazański, w którym musieliśmy działać. Większość mieszkańców mieszkała w zabudowie drewnianej, więc ratowanie jej było niezwykle trudne. Również sprzęt którym posługiwali się koledzy z Rosji pozostawiał wiele do życzenia.

**Jaki był Pana najtrudniejszy moment w czasie pełnienia misji?**

Po dość długim czasie silne upały sięgające do około 40 stopni Celsjusza oraz gryzący dym, który musieliśmy wdychać sprawiały, że chwilami było bardzo ciężko i stresująco. Dochodziła do tego długotrwała rozłąka z rodziną i znajomymi.

**Czy w razie potrzeby pojechał by Pan tam jeszcze raz?**

Myszę, że tak. Na pewno jest to w pewnym stopniu zdobycie nowego doświadczenia, które kiedyś może przydać się w naszych działaniach. W mojej służbie niesienie pomocy innym stoi zawsze na pierwszym miejscu.

**Na zakończenie proszę przyjąć nasze serdeczne gratulacje i podziękowania za to że dzięki pańskiej szlachetnej postawie trudna misja polskiego strażaka została w tak piękny i szczególny sposób doceniona przez naszych wschodnich sąsiadów, a my jako mieszkańcy możemy czuć się bezpiecznie za równo w kraju jak i po za jego granicami. A my mieszkańcy jesteścieśmy dumni, że na naszym terenie mamy tak dzielnych i odważnych strażaków. Dziękuję bardzo za rozmowę.**

■ Rozmawiał Bartek Trzaskoma

## Idziemy tam skąd ludzie uciekają... niestety druga połowa roku nie jest dla nas łaskawsza...

W lipcu na terenie Gminy doszło do dwóch bardzo groźnych pożarów. 21 lipca o godzinie 7:58 do Powiatowego Stanowiska Kierowania PSP w Legionowie wpłynęło zgłoszenie o pożarze budynku mieszkalnego w Komornicy. W chwili dojazdu na miejsce zdarzenia pierwszych zastępów płomienie wydobywały się na zewnątrz budynku przez przepalony dach, pożarem objęte było całe

poddasze oraz pomieszczenia na parterze (w których uległ przepaleniu strop). Podczas działań gaśniczych z garażu wypchnięto samochód osobowy, a także wyniesiono karnistry i butle gazowe. Po ugaszeniu pożaru wykonano niezbędną prace rozbiórkowe w celu dogaszenia zarzewi ognia. W działaniach brało udział 55 strażaków oraz 15 samochodów. Trzy dni później w Janówku

Pierwszym, Krubinie oraz Olszewnicy Nowej doszło do czterech podpałów lasu niemalże w tym samym czasie. Spaleniu uległo około 12 ha lasu. Ogień przenosił się wierzchołkami drzew, a akcję utrudniał silny wiatr i wysoka temperatura. Jednostki z powiatu legionowskiego wspomagały straże z powiatu: nowodworskiego, płońskiego, wołomińskiego oraz Warszawy. Łącz-

nie 31 jednostek. W akcji brały udział również dwa samoloty gaśnicze z Bemowa i Przasnysza. Oprócz tego doszło do kilku pożarów, wypadków i kolizji.

4 września Ochotnicza Straż Pożarna w Wieliszewie reprezentowała powiat legionowski w zawodach sportowo-pożarniczych północnego mazowsza. Strażacy zajęli 4 miejsce. Gratulujemy!!! ■ Bartek Trzaskoma

**DLA TWOJEGO BEZPIECZEŃSTWA**



SYSTEMY INTELIGENTNEJ OCHRONY



**Siedziba Akodo**  
tel.: 022 613 14 26, tel.: 0600 495 308  
fax.: 022 613 07 60  
e-mail: akodo@akodo.pl

**Region Warszawa Tarchomin**  
tel./fax.: 022 424 88 45  
e-mail: tarchomin@akodo.pl

**Region Pułtusk**  
tel.: 0600 362 806  
e-mail: akodo@akodo.pl

**Oddział Koło**  
tel./fax.: 063 261 00 60  
e-mail: koło@akodo.pl

**Oddział Konin / Słupca**  
tel./fax.: 063 243 60 12  
e-mail: konin@akodo.pl

**Oddział Wieliszew**  
tel./fax.: 022 782 07 03  
e-mail: monitoring@akodo.pl



**OFERUJEMY:**

- ✓ ochronę fizyczną
- ✓ montaż systemów w promocyjnych cenach
- ✓ monitorowanie obiektów stałych i ruchomych



**Jesteśmy dla wszystkich, którzy potrzebują ochrony**

Spółka powstała w 1999 roku w oparciu o sprawdzoną i doświadczoną kadrę wywodzącą się ze służb specjalnych oraz renomowanych podmiotów prywatnych. Naszym celem jest zapewnianie szeroko rozumianego bezpieczeństwa swoim klientom i ich mieniu. Opiaramy się na założeniu „trójkąta bezpieczeństwa”, co oznacza że zawsze działamy w oparciu o trzy niezawodne elementy: **przepisy prawa, ochronę fizyczną i zabezpieczenie techniczne.**

Dzięki temu nasza usługa zawsze stoi na najwyższym poziomie. Każdemu klientowi poświęcamy maksimum uwagi bez względu na wartość zlecenia. Największą rekomendacją jest dla nas zaufanie klientów, dzięki którym staliśmy się marką rozpoznawalną i polecaną. Obecnie działamy na terenie siedmiu miejscowości i stale rozszerzamy zasięg swoich usług.

**Misja firmy**

Naszym celem jest spełnienie oczekiwań klientów poprzez wykonanie usługi na najwyższym poziomie. Osiągamy to poprzez stałe podnoszenie standardów zarządzania jakością, szkolenia pracowników, wdrażanie najnowocześniejszych osiągnięć techniki oraz współpracę ze stowarzyszeniami branżowymi.

**Zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą, nasi przedstawiciele czekają na Państwa kontakt**

## Z życia Rady Gminy



# XLIV Sesja Rady Gminy

**We wtorek 10 sierpnia odbyła się XLIV Sesja Rady Gminy Wieliszew. Głównymi tematami jakimi zajmowali się Radni to podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Gminy Wieliszew oraz uchwalenia Statutu Gminy Wieliszew.**

**Bartek Trzaskoma**

Powinno być złożonym przez Przewodniczącego Komisji Statutowej o wprowadzenie do porządku obrad punktu podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Wieliszew oraz Wójta Gminy Wieliszew o wprowadzenie punktu o podjęciu uchwały wyrażenia zgody na zawarcie przez Gminę Wieliszew porozumienia między Gminą z m.st. Warszawa dotyczącego powierzenia Miastu wykonania zadań lokalnego transportu zbiorowego na obszarze Gminy Wieliszew przyjęto porządek obrad. Wniosek Mieczysława Berdowskiego o zdjęcie z porządku obrad punktu uchwalenia Statutu Sołectwa Michałów Reginów nie został przegłosowany.

W punkcie trzecim radni zajęli się sprawą wygaśnięcia mandatu radnego Bogdana Małeckiego. Po burzliwej dyskusji Radni przeszli do głosowania i Uchwałę nr 396 przyjęto 11 głosami za przy 1 przeciw oraz 3 wstrzymujących się.

Trzynastoma głosami za Radni przyjęli protokoły z XLII i XLIII Sesji Rady Gminy Wieliszew.

Wójt poinformował o trydniowych obchodach Święta Gminy, wyjeździe roboczym na Łotwę i do Niemiec, obchodach końca roku szkolnego, spotkaniu w MPWiK w sprawie flotacji ciśnieniowej, spotkaniu z Dyrektorem Żakiem na temat problemu energetyczne-

— ogłoszenia drobne

go na terenie gminy, spotkaniu z Dyrektorem Chęciem na temat kolektora ciśnieniowego środkowej części gminy, spotkaniu z Dyrektorem Sanepidu w sprawie budowy cmentarza na Kwietniówce, rozprawie w NSA na temat przejęcia mienia komunalnego Michałowa-Reginowa oraz o ogłoszonym II przetargu na sprzedaż hotelu przy Urzędzie Gminy. Poinformował o inwestycjach, które dobiegają końca.

W kolejnym punkcie Sesji dotyczącym podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Wieliszew Przewodniczący Komisji Statutowej poinformował, że Wojewoda Mazowiecki skierował do Rady Gminy rozstrzygnięcie nadzorcze w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Wieliszew stwierdzając nieważność w pięciu tak naprawdę nieistotnych przypadkach. Zmiany zapisów w Statucie Gminy Wieliszew w głosowaniu łącznym radni przyjęli jednogłośnie.

Przewodniczący Rady Gminy stwierdził, iż ma nadzieję, że jest to ostateczna treść Statutu który pozwala m.in. na ciągłość pracy Rady Gminy Wieliszew

Następnie Radni zajęli się uchwałą w sprawie przyjęcia Statutu Sołectwa Michałowa-Reginowa.

Radny Edwin Zezoń omówił historię powstania Statutu Michałowa Reginowa nad którym prace trwały ponad 2 lata. Mieszkańcy Michałowa-Reginowa na zebraniu wiejskim wydali opinię pozytywną o statucie. Najwięcej zastrzeżeń miał sołtys wsi Mieczysław Berdowski, a głównie zastrzeżenie do zapisu dotyczącego odwołania sołtysa.

Dotychczas istniał zapis, że sołtysa może odwołać 10 % mieszkańców, czyli 125 osób. Obecnie jest zapis, że wybór i odwołanie odbywa się przy obecności 60 osób, w II turze przy 30 osobach w III turze bez względu na ilość uczestników w zebraniu. Następna uwaga dotyczyła 7-dniowego terminu na przygotowanie odpowiedzi na zarzuty postawione na zebraniu wobec sołtysa. Przyczyną odwołania sołtysa jest nie przestrzeganie zapisów Statutu oraz utrata zaufania spo-

— reklama

łecznego. Komisja Statutowa wydała opinię pozytywną.

Sołtys Mieczysław Berdowski odniósł się do zapisów statutowych, twierdząc, że przy odwołaniu sołtysa należy zachować zapis, że każdy wniosek o odwołanie musi być uzasadniony przy jego składaniu, a nie podczas zebrania wiejskiego. Pominęto sprawę, kto może zgłosić wniosek o odwołanie. Do Michałowa ciągle przybywa mieszkańców i wskaźnik powinien być określony w procentach a nie w osobach. Michałów ma 1235 osób uprawnionych do głosowania, więc wskaźnik ten powinien wynosić 10%. Stwierdził, że niezrozumiałym jest pościep przy przeprowadzeniu konsultacji społecznych, samych członków Rady Sołectkiej było tylko trzech, bo pozostali byli na urlo-pach. Na zebraniu wiejskim obecne były 33 osoby, z tego 3 osoby nie miały prawa głosu, nad przyjęciem Statutu głosowało 28 osób.

Sławomir Kwiatkowski stwierdził, że jako sołtys wsi Olszewnica Stara w całej rozciągłości popiera wypowiedź sołtysa Berdowskiego

Sławomir Bańbura sołtys wsi Topolina stwierdził, że sołtys wybierany jest na daną kadencję tak jak radny i Wójt, w związku z tym zapytał, czy radnego i Wójta obowiązują taka sama procedura w ich odwołaniu. Zapytał, czy w czasie kadencji można w ten sposób odwołać sołtysa, wnioskując o odesłanie tego wniosku do komisji śledczej.

Pan Berdowski zawniósł o wprowadzenie zgłoszonych przez Niego zmian lecz jego wniosek nie został przegłosowany.

Następnie Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia Statutu Sołectwa Michałowa-Reginowa w wersji przedstawionej przez Wójta Gminy. Uchwałę tą przyjęto 11 głosami za przy 4 głosach wstrzymujących się.

Jednogłośnie radni podjęli ważną uchwałę dotyczącą wyrażenia zgody na zawarcie przez Gminę Wieliszew porozumienia międzygminnego z m.st. Warszawa w sprawie powierzenia Miastu wykonania zadań lokalnego transportu zbioro-

wego na obszarze Gminy Wieliszew oraz w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej dla Miasta Stołecznego Warszawy w 2010 roku. Obie te uchwały dotyczą tworzenia na terenie Gminy lokalnego transportu zbiorowego.

Punkt 15, to podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Rady Gminy Wieliszew z dnia 15 czerwca 2010r. dotyczącej podziału Gminy Wieliszew na okręgi wyborcze. Radny Grzegorz Bieńkowski zwrócił się z prośbą o zapoznanie z treścią pisma Komisarza Wyborczego.

Przewodniczący Rady Gminy stwierdził, że Komisarz zakwestionował tryb wejścia w życie uchwały.

Jan Sołtys podtrzymał stanowisko radnego Grzegorza Bieńkowskiego prosząc o odczytanie pisma Komisarza Wyborczego.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał treść pisma skierowanego przez Komisarza Wyborczego, dodając, że Rada Gminy wykonuje zalecenia Komisarza.

Jan Sołtys stwierdził, że podtrzymuje swoje stanowisko z dnia 15 czerwca.

Przewodniczący Rady Gminy stwierdził, że, jeżeli Rada Gminy nie dotrzyma terminu, to wówczas sprawę przejmie Komisarz. Poddał pod głosowanie projekt uchwały przedstawionej przez Wójta Gminy i uchwałę przyjęto 11 głosami za, 3 przeciw, 1 wstrzymujący się od głosu.

Ważną sprawą było uchwalenie aktualizacji „Planu Gospodarki Odpadami dla Gminy Wieliszew na lata 2010–2017” oraz „Programu Ochrony Środowiska dla gminy Wieliszew na lata 2010-2017”.

W punkcie 18 i 19 radni zajęli się podjęciem uchwał w sprawie wyrażenia woli nawiązania partnerskiej współpracy między Gminą Wieliszew a Gminą Salaspils na Łotwie oraz Amt Trittau w Niemczech

*Szczegółowy protokół sesji ukaże się na [www.bip.wieliszew.pl](http://www.bip.wieliszew.pl) po zatwierdzeniu przez Radę Gminy na kolejnym posiedzeniu.*

## GRAFIK ZAJĘĆ w Gminnym Centrum Kultury (Łąjski, ul. Moniuszki 2): WRZESIEŃ 2010

### PONIEDZIAŁEK

10.00-13.00 PORANEK z MALUCHEM (zajęcia ogólnorozwojowe dla dzieci od 2 do 5 lat – możliwy podział na grupy) sala nr 14 – piętro  
15.00-16.00 STUDIO TAŃCA (gr.I: 7-9 lat) sala nr 3 – parter  
16.00-17.00 STUDIO TAŃCA (gr.II: pow. 10 lat) sala nr 3 – parter  
16.00-18.00 MODELARSTWO (zajęcia od 7 X) sala nr 13 – piętro  
17.00-18.00 STUDIO PIOSENKI sala nr 1 – parter  
17.00-19.00 RYSUNEK i MALARSTWO (dla dorosłych i gimnazjalistów) sala nr 11 – piętro  
19.00-20.00 FITNESS Fat Burning sala nr 3 – parter  
20.00-21.00 FITNESS Pilates sala nr 3 – parter  
19.00-21.00 CHÓR BELCANTO sala nr 1 – parter

### WTOREK

15.00-17.00 RYSUNEK i MALARSTWO (dla dzieci od 7 roku życia) sala nr 11 – piętro  
17.00-18.30 CERAMIKA sala nr 11 – piętro  
17.45-19.15 PODWIECZOREK z MALUCHEM (zajęcia ogólnorozwojowe dla dzieci od 2 do 5 lat) sala nr 14 – piętro  
19.00-20.30 JEZYK ANGIELSKI sala nr 12 – piętro  
19.00-20.00 FITNESS Shape sala nr 3

### ŚRODA

10.00-13.00 PORANEK z MALUCHEM (zajęcia ogólnorozwojowe dla dzieci od 2 do 5 lat – możliwy podział na grupy) sala nr 14 – piętro  
16.00-18.00 GITARA (zajęcia indywidualne wg. grafiku ustalonego z instruktorem) sala nr 14 – piętro  
16.00-18.00 TEATR sala nr 1 – parter  
17.00-18.30 CERAMIKA sala nr 11 – piętro  
19.00-21.00 CHÓR MARZENIE sala nr 1 – parter

### CZWARTEK

15.00-16.00 STUDIO TAŃCA (gr.I: 7-9 lat) sala nr 3 – parter  
16.00-17.00 STUDIO TAŃCA (gr.II: pow. 10 lat) sala nr 3 – parter  
16.00-18.00 MODELARSTWO (zajęcia od 7 października) sala nr 13 – piętro  
17.30-20.30 TKACTWO ARTYSTYCZNE sala nr 11 – piętro  
17.45-19.15 PODWIECZOREK z MALUCHEM (zajęcia ogólnorozwojowe dla dzieci od 2 do 5 lat) sala nr 14 – piętro  
19.00-20.30 JEZYK ANGIELSKI sala nr 12 – piętro  
18.00-19.00 FITNESS TBC sala nr 3  
19.00-20.00 FITNESS Body Ball sala nr 3

### PIĄTEK

10.00-13.00 PORANEK z MALUCHEM (zajęcia ogólnorozwojowe dla dzieci od 2 do 5 lat – możliwy podział na grupy) sala nr 14 – piętro  
18.00-20.00 FOTOGRAFIA sala nr 11 – piętro  
16.00-18.00 FORTEPIAN (zajęcia indywidualne wg. grafiku ustalonego z instruktorem) sala nr 1 – parter  
19.00-21.00 CHÓR MARZENIE sala nr 1 – parter

### SOBOTA

9.00-12.00 CHÓR MARZENIE sala nr 1 – parter  
9.30-13.00 SZACHY sala nr 12 – piętro

\* UWAGA: Grafiki będą ulegały zmianom, w miarę rozbudowywania oferty i Państwa potrzeb. Prosimy o konsultowanie godzin zajęć i proponowanych grup.

\*\* Na terenie obiektu (poza holem i kawiarenką) OBOWIĄZUJE ZMIANA OBUWIA.

\*\*\* Kawiarenka (również sala bilardowa) w Gminnym Centrum Kultury nieczynna do końca września.

? Zajęcia z rysunku i malarstwa dla dzieci od lat 7 zostaną prawdopodobnie przeniesione na czwartek lub piątek w godz. 16:00-18:00.

ZAPISY na FITNESS na miesiąc październik od godz. 9:00 w środę 22 września. Decyduje kolejność zgłoszeń.

ZAPISY na ZAJĘCIA JĘZYKOWE (jęz. angielski, niemiecki, hiszpański, włoski, francuski, rosyjski): 22 774 45 82 lub 0 501 826 323.

ZAPISY na WARSZTATY PRÁSOWE (szczegóły wkrótce): 22 782 20 02

ZAPISY na pozostałe zajęcia na miejscu (w czasie dni otwartych u instruktorów) lub tel. 22 782 20 02 / 782 20 44

odwiedź: [www.ok.wieliszew.pl](http://www.ok.wieliszew.pl)



**ZAGINĘŁA SUCZKA RASY YORK**  
BEZ OBROŻY, MAŚCI POPIELATEJ, KRÓTKO OSTRZYŻONA  
DLA ZNALAZCY  
NAGRODA 1000 zł  
TEL. 798599241

### OGŁOSZENIE

Informuje, że w dniach 1–2 października 2010 r. przy Urzędzie Gminy Wieliszew na terenie będącym własnością firmy POL-KWIAT, odbędzie się **BEZPŁATNA ZBIÓRKA ŻUŻYTYCH OPON Z SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, CIĘŻAROWYCH I DOSTAWCZYCH.** Opony te powinny być czyste (bez piasku, ziemi itp.) a także nie powinny zawierać felg. Złożone opony zostaną przekazane do Centrum Utylizacji Opon – organizacji odzysku

# CENTRUM JĘZYKOWE

dla dzieci, młodzieży i dorosłych

egzamin gimnazjalny • matura • native speakers • e-learning

**NOWOŚĆ: JĘZYK HISZPAŃSKI Z HISZPANEM**

**ŁĄJSKI, UL. MONIUSZKI 2 (Ośrodek Kultury Wieliszew)**

**22 774 45 82, 501 826 323**





Talking Kids jest nowoczesną i wyjątkowo skuteczną metodą nauki języka angielskiego dla dzieci.

Na kursach stosujących metodę Talking Kids dzieci uczą się całościowo struktur języka, ćwicząc intensywnie na zajęciach ich

używanie w ściśle zaplanowany przez autorów kursu sposób. System powtarzania wprowadzanego materiału zapewnia rzeczywiste jego opanowanie.

Jednocześnie przebieg lekcji jest dostosowany do możliwości percepcyjnych dzieci. Wykorzystuje się maksymalnie okresy koncentracji dzieci, a żeby nie dopuścić do znużenia wprowadzone są elementy zabaw językowych.

Nauka na zajęciach uzupełniana jest poprzez dodatkowe materiały w postaci nagrań oraz podręczników, z których dzieci korzystają w domu dla dodatkowego utrwalenia nabytych na zajęciach umiejętności.



## MASAŻ LECZNICZY

Wieliszew, Kościelna 9  
tel.: (022) 782 21 18, 600 630 885  
od poniedziałku do środy – od godz. 16  
czwartek, sobota – od godz. 9

## HYDRAULIKA — PEŁNY ZAKRES

tel.: 0 888 889 927

### MASAŻE W DOMU KLIENTA

Dyplomowana masażystka  
Posiadam własny stół do masażu.  
Kosmetyki oraz metodę masażu dobieram  
indywidualnie do potrzeb Klienta  
Korzyści: • uelastycznienie i wygładzenie skóry •  
zmniejszenie tkanki tłuszczowej • zwiększenie  
odporności • obniżenie poziomu stresu  
Zapraszamy

Tel.: 505 454 462, 0 22 782 30 59

Sprzedam działki  
o powierzchni 6000 m<sup>2</sup>  
i 5900 m<sup>2</sup> w miejscowości  
Olszewnica Nowa.  
Kontakt pod numerem  
tel. 660 697 365.

## KOREPETYCJE

- J. ANGIELSKI,
- J. FRANCUSKI

692-430-996

reklama

## Wszystko co potrzebujesz na budowę...



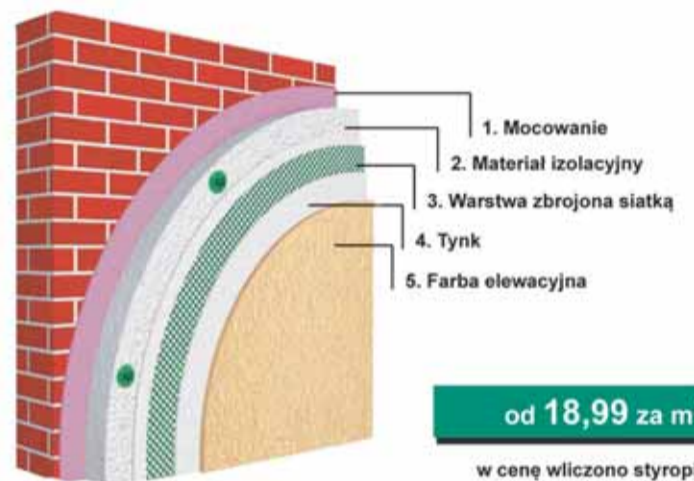
## Program Buduj Dom z PSB.

BIURO: 05-135 WIELISZEW  
UL. MODLIŃSKA 106  
tel./fax (22) 782 26 13

Czynne od poniedziałku do piątku  
w godz. 6.30–18.00  
w soboty w godz. 7.00–15.00

## MARKET BUDOWLANY

### SYSTEMY DOCIEPLEŃ



od 18,99 za m<sup>2</sup>

w cenę wliczono styropian,  
kołki do styropianu, siatkę, klej do styropianu Ceresit,  
klej do siatki Ceresit, podkład pod tynk CT16,  
tynk dekoracyjny Ceresit CT137



pon-pt: 6-20    sob: 7-17    niedz: 10-16

# CHEMKO

Warszawa  
Michałów-Reginów  
Jabłonna



## CENTRUM MEDYCZNE OŚRODEK ZDROWIA „BER-MED”

Wieliszew, ul. Niepodległości 85, tel. 0 22 782-23-85, tel. kom. 662-605-313, www.ber-med.pl  
Czynne od poniedziałku do piątku, w godz.: 8-19

### PORADNIE LEKARSKIE

#### • Poradnia Pediatriczna

Dr Grażyna Krysiak

#### • Poradnia Internistyczna

Dr Joanna Berlińska

#### • Poradnia Medycyny Rodzinnej

Dr Katarzyna Szerejko, Dr Jacek Badzian

#### • Poradnia Uzależnień

Psychoterapeuta Halina Wilczyńska

#### • Psycholog

Joanna Szewczyk

#### • Psychiatra

Dr Halina Kwaśniewska

(leczenie bezsenności, depresji, lęków, nerwic)

#### • Poradnia Ginekologiczna

Dr Roman Pająk

#### • Poradnia Urologiczna

Dr Grzegorz Jędrzejczak

#### • Poradnia Dermatologiczna

Dr Aleksandra Błazik

#### FOTOTERAPIA promieniami UVA i UVB – 311 nm

– leczenie łuszczycy, bielactwa, AZS

#### • Poradnia Laryngologiczna

Dr Zofia Wiszniewska-Wąsowska

#### • Poradnia Diabetologiczna

Dr Elżbieta Bala

• Laseroterapia – Leczenie schorzeń  
układu ruchu laserem leczniczym terapius 2

### PORADNIE SPECJALISTYCZNE

#### • Poradnia Chirurgii Ogólnej

Dr Jerzy Szubski

#### • Poradnia Medycyny Pracy

i badania dla kierowców

#### • Poradnia kardiologiczna

Dr Sławomir Jasek

#### • Poradnia Neurologiczna

Dr Jarosław Jakubowski

#### • Poradnia Alergologiczna

Dr Joanna Myszkowska

#### GABINET ZABIEGOWY

##### • Pielęgniarka rodzinna

– R. Owsianka, A. Michońska, E. Banaszek, A. Rączka

##### • Pielęgniarka położna – M. Syroka

#### ANALIZY LEKARSKIE

Poniedziałek godz. 8–10

Czwartek godz. 8–10

#### GABINET STOMATOLOGICZNY

Lek. stomatolog Marta Sysik

czynny: co drugi pon. 14–19, wt-pt. 14-19

Zapisy telefonicznie lub w rejestracji Ośrodka

Tel. 022 782-23-85 kom 662-605-313

PODPISANA UMOWA Z NFZ

PODPISANA UMOWA  
Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Producent rolet i moskitier



### Ceny producenta!

Krótkie terminy realizacji.

Indywidualne podejście do każdego zadania.

Bogata oferta!



ROLETY ZEWNĘTRZNE

ROLETY MATERIAŁOWE

ROLETY PLISOWANE

ŻALUZJE DREWNIANE

MATY BAMBUSOWE

MOSKITIERY, MARKIZY

tel. 510-122-295  
surella@surella.pl

Dojazd do klienta, pomiar i wycena gratis!



## Wydarzenia

Podczas tegorocznych Dożynek Gminnych narodziła się nowa tradycja. Uroczystość ta została wzbogacona o Festiwal Aktywności Społecznej i Zawodowej Sołectw.

Mariusz Kraszewski



Wieńce jak zawsze były ozdobą Dożynek Artur Oleksiak Sołtys Chotomowa cieszy się gdy jego wieś otrzymała nagrodę publiczności



# Dożynki Gminne 2010



Jan Wojdak bawił zarówno dzieci jak i dorosłych



Okazale stoisko sołectwa Wieliszew cieszyło oko

Do nowej formy rywalizacji sołectw przystąpił również Wieliszew. Stoisko wsi zostało przygotowane przez mieszkańców na czele z sołtysiem Ludwikiem Żółkiem. Pan Ludwik podkreśla, że jego praca była o tyle łatwiejsza, że mógł liczyć na hafciarki Panią Lucynę Gawrońską i Panią Zofię Kałdon, oraz Panię Barbarę Żółkę i Jadwigę Jagodzińską, Panów Andrzeja Zalewskiego i Zdzisława Gruczka. O unikalną dekorację stoiska zadbał Państwo Teresa i Grzegorz Gajownik. Regionalista Krzysztof Kli-

maszewski opowiadał o historii wsi, a Wojciech Aleksiejuk ze swoim zięciem Marcinem Żalukiem prezentowali odrestaurowane przez siebie samochody. Na głównej scenie wieś poza Sołtysiem prezentowała Elżbieta Radzikowska, oraz „Promyczy” Eliza Klein i Dominika Durka. Od strony artystycznej Wieliszew zaprezentowali mistrzowie Polski w tańcach Ola Misztal i Kuba Rembelski oraz Chór „Marzenie” pod dyrekcją Stanisława Kmeciaka. Całość sprawiła, że Wieliszew otrzymał 3. Nagrodę Jury. Po prezentacjach po-

szczególnych sołectw i występach zwycięskiej Skubianki rozpoczęły się przygotowania do dożynkowej Mszy św. Nabożeństwo odprawili proboszczowie parafii w Wieliszewie i Janówku Pierwszym – ks. Grzegorz Kucharski i ks. Jan Gołembiewski. Po Mszy św., podczas której kapłani poświęcili chleb przyniesiony przez starostów Joannę Twardo i Grzegorza Gajowniką i wieńce przyniesione przez delegację wsi, głos zabrał Wójt Gminy Wieliszew Waldemar Kownacki kierując swoje słowa w stronę rolników w największym stopniu nio-

sących ciężar kryzysu ekonomicznego dotykającego Europę i świat.

Dożynki gminne to nie tylko uroczystości – to również okazja do świętowania mniej oficjalnego. O dobre nastroje tego dnia zadbały zespoły Wawele i Jan Wojdak, Blue Sky i Jorrgus. Zabawa trwała do późnego wieczora.

W tym roku władze Gminy Wieliszew, ze względu na wysokie koszty walki z powodzią oraz wsparcie udzielone gminom dotkniętym kataklizmem, zdecydowały się zrezygnować z kosztownego pokazu fajerwerków.



for. MG

Na starcie stawiło się 350 zawodników (m.in. zawodowa grupa Mróz) – wśród nich całkiem udanie zaprezentowali się mieszkańcy naszej gminy (wszyscy na zdjęciu). Dystans max był bardzo wymagający i liczył sobie 70km. Tym bardziej godne uznania są osiągnięcia naszych zawodniczek: 2 miejsce w kat. K4 zajęła Zofia Żolek z Wieliszewa (ustępując jedynie niekwestionowanej liderce Ewie Dudzie) a trzecia była Małgorzata Szadu-

ra ze Skrzyszewa. Również wśród najmłodszych pań w kategorii K1 na 2 stopniu podium stanęła Magda Kado z Łajsk. Te sukcesy oraz solidna jazda naszych koleżanek przełożyła się na rewelacyjne wyniki w klasyfikacji rodzinnej: I miejsce Rodzina Kado (Grzegorz, Mirek i Włodek) a IV – Rodzina Żolek (Stanisław, Zofia i Igor) na 13 sklasyfikowanych.

Tydzień później, w Pomiechówku odbył się XI etap PB – po-

X etap cyklu PolandBike odbył się 29 sierpnia w Tuszczu i był jednocześnie kolejną eliminacją Pucharu Polski MTB.

## Nasi na Poland Bike

nad 300 uczestników powitała wręcz wymarzona rowerowa aura i dość szybka, ale bardzo zróżnicowana trasa. Dystans max liczył tym razem 50 km. Pod nieobecność etatowej triumfatorce Justyny Dziecioł cenne zwycięstwo w open kobiet zaliczyła nasza koleżanka z Legionowa Maja Busma. Niewiele później na mecie zameldowała się Zofia Żolek co dało jej I miejsce w kat. K4 (po raz drugi w tym sezonie). Małgosia Szadura mimo defektu na trasie dotarła do mety i była trzecia. Nie zawiódła też Magda Kado – 2 miejsce w swojej kategorii. Na dystansie mini (28km) triumf wśród kobiet święciła znakomita alpejka, olimpijka z Turynu – Dagmara Krzyżyńska. W silnej stawce zawodniczek z dobrej strony pokazała się Teresa Żolek zajmując II m. w kategorii K3.

Solidna jazda wszystkich naszych zawodników dała nam tym

razem III miejsce w klasyfikacji zespołowej, a w pobitym polu zostawiliśmy wiele renomowanych teamów. Dla drużyny Wilczopolki 4S-Quadra punktowali: Zofia Żolek, Mirek Kado i Marek Gronowski.

Trzeba odnotować również dobry występ Patryka Dąbskiego z Michałowa-Reginowa, który wraca do formy po chorobie i zajął 3 miejsce w kategorii FC1 na dystansie fun (7km)

Kolejne kolarskie emocje w sobotę 25 IX tuż za miedzą czyli w Legionowie. Będzie to przedostatni XII etap PB w tym sezonie.

Zachęcam do udziału – to nie tylko sportowe emocje, ale również doskonały sposób na spędzenie czasu całą rodziną. Więcej informacji na stronie: [www.polandbike.pl](http://www.polandbike.pl)

■ Marek Gronowski



Paweł Kownacki przekazuje czek dyrektorowi Bogusławowi Bernackiemu

## Dary dla Zagłoby

Dla niektórych pisanie o pomocy dla Wilkowa jest już nudne, gdyż zapewne powodzenie z tamtej gminy mają już wszystko. Na szczęście takie osoby są w mniejszości i ludzi dobrej woli jest więcej i na konto prowadzone przez Stowarzyszenie eMka wpływały kolejne datki. Z początkiem roku do jednej ze szkół w gminie Wilków w miejscowości pod wdzięczną nazwą Zagłoba wyruszył prezes eMki Paweł Kownacki oraz rzecznik prasowy ZTM Igor Krajnow by potrzebującym dzieciom przekazać 50 plecaków oraz dwa czeki od Stowarzyszenia eMka oraz od załogi ZTM na ponad 4 tysiące złotych na wyprawki szkolne. W pełni wyposażone plecaki zostały podarowane przez Mennicę Państwową.



Zbiórka jak zwykle, ... pod mapą – pada hasło, po raz kolejny tego lata i wszyscy zainteresowani wiedzą o co chodzi.

## Wieliszewskie treningi

Po pracy wsiadamy na rowery i jedziemy w kierunku Urzędu Gminy Wieliszew, z daleka widać już kogoś z drużyny Retro Bike Team, kto zatacza koła na swoim bicyklu niecierpliwie wyglądając czy reszta ekipy już nadjeżdża.

– Dzisiaj znowu „czerwonym”, jest najdłuższy i najfajniejszy – ktoś rzucił propozycję.

Pozostali zgodnie przytakują. Jeszcze jedno spojrzenie na tablicę i startujemy. Nikt nie narzeka i nie marudzi, może trochę żal że mogła być dłuższa ... lubimy takie. Za dwa tygodnie znowu kolejny maraton, więc nie można stracić formy, dlatego trenujemy konsekwentnie do następnego startu. To dzięki tym treningom drużyna odnosi swoje małe i duże sukcesy, a wieliszewskie treningi mobilizują nas do tego jeszcze bardziej.

„Czerwony” – to potocznie zwany Szlak Wieliszewski, przeznaczony do rekreacji zarówno pieszej jak i rowerowej. Bardzo urozmaicony, zarówno pod względem ukształtowania i rodzaju terenu, jak i ze względu na różnorodne walory turystyczne. Na tej trasie liczącej blisko 46 km, chyba każdy może znaleźć coś dla siebie. Miłośnicy zabytków, przyrody, zwolennicy odpoczynku w leśnej głuszy i ci którzy lubią przestrzeń. Pomimo tego, iż przejeżdżaliśmy tę trasę wielokrotnie, to jednak każda następna wyprawa odkrywa przed nami nowe tajemnice tych miejsc, a nie jest ona jedyną trasą na terenie gminy, więc warto zapoznać się z planami i opisem, a potem wystarczyć wsiąść na rower i do nas dołączyć.

■ Jacek Pietrzak